NR 10 (259) PAŹDZIERNIK 2017 ROK XXI ISSN 1507-9988

GŁOS AKADEMICKI

PISMO PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW

PODCHORĄŻOWIE WAT ZŁOŻYLI PRZYSIĘGĘ – S. 21

EKOMILITARIS

EKOMILITARIS 2017 S. 7

Projekty WAT wyróżnione na wystawie wynalazków S. 12

Vivat Academia, vivant Professores! S. 24

WAŻNA LEKCJA PATRIOTYZMU

Żołnierze Wojskowej Akademii Technicznej upamiętnili wybuch II wojny światowej i ofiar egzekucji nazistowskich w lasach Puszczy Kampinoskiej. Delegacja WAT i podchorążowie wzięli udział w uroczystości religijno-patriotycznej, przedstawiciele Akademii złożyli wieniec na jednej z mogił na cmentarzu-mauzoleum w Palmirach.

Uroczystości 14 września 2017 r. poprzedziła msza i modlitwa ekumeniczna za poległych i pomordowanych. Mszę celebrował metropolita warszawski ks. kardynał Kazimierz Nycz. W uroczystościach wzięli udział kombatanci, harcerze, uczniowie podwarszawskich szkół, wojskowi, politycy, samorządowcy.

Palmiry to miejsce symboliczne. W czasie II wojny światowej w okolicznych lasach Niemcy przeprowadzili serię masowych mordów, w których zginęło ponad 1700 mieszkańców Warszawy. Takie uroczystości to ważna lekcja historii, dlatego podchorążowie WAT zawsze w nich uczestniczą. Zgodnie z przesłaniem naszej uczelni, „Omnia Pro Patria" – „Wszystko dla Ojczyzny", oprócz wiedzy politechnicznej i wojskowej, dbamy także o kształtowanie postaw patriotycznych naszych studentów – mówił obecny na uroczystościach prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król.

Po mszy odbył się apel pamięci z udziałem wojskowej asysty honorowej, złożono kwiaty na grobach ofiar masowych egzekucji w Palmirach. Podchorążowie WAT złożyli wieniec na mogile podchorążego Henryka Kuligowskiego, rozstrzelanego 2 kwietnia 1940 roku.

Palmiry to cmentarz-mauzoleum, powstałe w 1948 roku, na polanie wśród sosnowego lasu na skraju Puszczy Kampinoskiej. To tutaj niemieccy okupanci masowo mordowali więźniów politycznych przywożonych z warszawskich więzień i aresztów. Między grudniem 1939 a lipcem 1941 roku funkcjonariusze SS i policji niemieckiej wykonali co najmniej 20 egzekucji, w których zginęło ponad 1700 osób, w tym wielu przedstawicieli polskiej elity politycznej, inteligencji i kulturalnej. Według niektórych źródeł w Palmirach mogło zginąć nawet 2200 ludzi. Zbrodnie, o których świat nigdy nie miał się dowiedzieć, wyszły na jaw dzięki leśnikom i miejscowej ludności.

Agata Reed

LEKCJA PATRIOTYZMU DLA PODCHORĄŻYCH WAT

24 września 2017 r. w Sali Tradycji Wojskowej Akademii Technicznej odbyła się lekcja historii z udziałem kpt. inż. Romana Maniaka ps. „Sokrates", żołnierza 15 Pułku Piechoty „Wilków" Armii Krajowej. W spotkaniu z wyjątkowym gościem, zorganizowanym przez studenckie Koło Naukowe Historii, Tradycji i Chwały Wojska Polskiego, uczestniczyli podchorążowie i żołnierze zawodowi WAT.

Wystąpienie kombatanta było dla żołnierzy żywą lekcją patriotyzmu. Kpt. Maniak przedstawił historię 15 Pułku Piechoty AK, opowiadał o swoich wspomnieniach z okresu okupacji. Zapoznał zebranych z licznymi akcjami oddziału partyzanckiego, w których uczestniczył. Podzielił się bogatą wiedzą historyczną z okresu walk o odzyskanie przez Polskę niepodległości. Na zakończenie kpt. Maniak zwrócił uwagę młodzieży wojskowej, co dla żołnierza Wojska Polskiego jest najważniejsze w służbie Ojczyźnie. Podkreślał wagę słów *Bóg, Honor, Ojczyzna,* znajdujących się na sztandarze, i wyraził nadzieję, że młode pokolenie będzie potrafiło postępować według tych wartości.

Szef Wydziału Wychowawczego WAT ppłk Jarosław Kopyść, dziękując „Sokratesowi" za poświęcenie w czasie wojny, a także kultywowanie przez lata tradycji pułkowych i krzewienie patriotyzmu, wręczył dostojnemu gościowi medal pamiątkowy. Wzruszony i nieco zaskoczony kombatant, w żołnierskich słowach, ze łzami w oczach, podziękował za wyróżnienie. Gromkie brawa na stojąco oraz pamiątkowe zdjęcia zakończyły tę niecodzienną lekcję historii.

Spotkanie z kpt. Maniakiem „Sokratesem" było dla żołnierzy Wojskowej Akademii Technicznej znakomitą okazją do obcowania z historią Polski.

oprac. Wojskowy Wydział Wychowawczy WAT

Fot. Agata Reed; Wojskowy Wydział Wychowawczy WAT

Słowo od redaktora

Vivat Academia, vivant professores! – zabrzmiało po raz kolejny w murach Akademii. Tutaj „nowy rok" nie znaczy dla wszystkich tego samego: studenci cywilni rozpoczęli naukę 3 października, a ci, którzy wybrali studia wojskowe, zaczęli szkolenie (zakończone przysięgą) już w sierpniu.

Słowa hymnu studenckiego przypominają nie tylko o zabawie i prostych studenckich przyjemnościach, mówią też o szybko uciekającym czasie: *Vita nostra brevis est, brevi finietur (życie nasze krótko trwa, szybko się skończy).* Swoje spojrzenie na WAT z perspektywy czasu przedstawił prof. Bogusław Smólski – były student, pracownik i rektor Wojskowej Akademii Technicznej (wywiad na str. 36).

O tym, że nasi pracownicy, naukowcy i studenci nie marnują czasu, świadczą kolejne nagrody, wyróżnienia i wysoka ocena parametryczna jednostek naukowych. Radujmy się więc! *(Gaudeamus igitur…).*

Z radością informuję, że do naszego miesięcznika powróciły felietony, których autorem jest Stanisław Sygnarski – instruktor Koła Teatralnego w Klubie WAT, z którym wywiad znalazł się w bieżącym numerze (str. 35).

Oby ten nowy rok akademicki okazał się rokiem sukcesów i dobrze spożytkowanego czasu.

Polecam lekturę nowego numeru „Głosu Akademickiego".

Hubert Kaźmierski

GŁOS AKADEMICKI
Pismo Pracowników i Studentów

Wydawca: Wojskowa Akademia Techniczna
Adres redakcji:
ul. gen. S. Kaliskiego 2, bud. 100 pok. 104,
00-908 Warszawa 49
tel. 261 839 267
Redaktor naczelny: Hubert Kaźmierski
hubert.kazmierski@wat.edu.pl
DTP i redakcja techniczna: Hubert Kaźmierski
Opracowanie stylistyczne: Hubert Kaźmierski
Przygotowanie do druku: Dział Promocji WAT
Druk: FORMAT Plus Rafał Kożuchowski
ul. Stroma 41, 01-100 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów

Spis treści

AKTUALNOŚCI
2 Wizyta delegacji WAT w Odessie
2 Wdrożenie systemu przeciwpożarowego STOPFIRE
3 Dobry przykład logistyków z WAT
5 Życzenia dla naszych nauczycieli

KURSY, KONFERENCJE, SEMINARIA
6 Udział pracowników WAT w Międzynarodowej Konferencji Naukowej na Ukrainie
7 EKOMILITARIS 2017
8 XXXIII Krajowe Sympozjum Telekomunikacji i Teleinformatyki
10 Dokąd zmierza e-mobilność?
11 Standaryzacja w ramach NATO
12 Projekty WAT wyróżnione na wystawie wynalazków
15 WAT na seminarium komendantów uczelni wojskowych

NAUKA I EDUKACJA
17 Podchorążowie WAT na stypendium we Francji
18 Mamy „Mobilność"! Plus dla doktora z Wydziału Nowych Technologii i Chemii
19 Festiwal Nauki w WAT
20 Kolejna obrona rozprawy doktorskiej w ramach programu Erasmus Mundus
21 Podchorążowie WAT złożyli przysięgę
24 *Vivat Academia, vivant Professores!*
28 Nowe horyzonty wojskowego Erasmusa
29 Wyniki kategoryzacji wydziałów WAT

LOŻA STUDENTÓW
30 Dzień Kultury Studenckiej
31 Ukraina wciąż walczy

FELIETON
33 Z troską o fado

HOBBY
34 Kącik poetycki

WYWIAD
35 Ekspresji wojskowym nie brakuje
36 W życiu ważne są chwile, kiedy można się sprawdzić

BIBLIOTEKA
40 XIII Jubileuszowe Ogólnopolskie Forum Wojskowych Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej
41 NUKAT – warto poznać bliżej katalog polskich bibliotek naukowych.
44 Nowy rok akademicki – nowe możliwości

2

17

28

36

40

Zdjęcie na I okładce:
Przysięga (fot. Grzegorz Rosiński)

Wizyta delegacji WAT w Odessie

W dniach 11–14.09 br. miała miejsce wizyta ekspertów WAT w Odeskiej Akademii Wojskowej (OAW). Była to kontynuacja realizacji NATO-wskiego programu DEEP, w którym WAT bardzo aktywnie uczestniczy już od trzech lat.

W składzie naszej delegacji był koordynator ds. współpracy z Ukrainą Piotr Ciężki, adiunkt Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa Piotr Zalewski oraz mgr inż. Marek Kalwasiński z Wydziału Logistyki. Ze strony ukraińskiej w spotkaniach uczestniczyli: zastępca komendanta Akademii ds. szkolenia płk Oleg Maslij, szef katedry organizacji zabezpieczenia tyłów płk Denis Lisowienko, szef katedry zabezpieczenia tyłów płk Nikołaj Hrupało, szef katedry techniki samochodowej płk Aleksander Łysyj, szef grupy wojskowej współpracy międzynarodowej mjr Władimir Susłow i inni.

Wizyta miała charakter roboczy. Omawiana była tematyka współpracy dwustronnej w dziedzinie logistyki oraz kwestie udostępnienia stronie ukraińskiej pomocy merytorycznej przy przejściu systemu logistyki sił zbrojnych Ukrainy do standardów NATO oraz organizacji kształcenia w tej dziedzinie. W dniach 9–12.10.2017 r. planowana jest (w ramach programu DEEP) rewizyta przedstawicieli OAW w naszej Akademii.

Piotr Ciężki

Wdrożenie systemu przeciwpożarowego STOPFIRE

System przeciwpożarowy i tłumienia wybuchu STOPFIRE, opracowany w Instytucie Optoelektroniki Wojskowej Akademii Technicznej, zostanie wdrożony do seryjnej produkcji.

28 września rektor-komendant WAT płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek podpisał umowę wdrożeniową z Wojskowym Centralnym Biurem Konstrukcyjno-Technologicznym S.A. (WCBKT S.A.) reprezentowanym przez prezesa Zarządu Piotra Kisiela.

W spotkaniu poprzedzającym złożenie podpisów udział wzięli, ze strony WAT – rektor-komendant płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek, z-ca dyrektora Instytutu Optoelektroniki ds. naukowych prof. dr hab. inż. Jan Jabczyński oraz kierownik projektu dr inż. Marek Zygmunt, a ze strony WCBKT S.A. – prezes zarządu Piotr Kisiel, kierownik Działu Sprzedaży Jan Dolaniecki, Alicja Sadowska i Kacper Skrzek.

Podpisana umowa jest ostatnim etapem związanym z wdrożeniem i produkcją systemu STOPFIRE. Jej celem jest udzielenie przez WAT wsparcia WCBKT S.A. w realizacji procesu wdrożenia systemu do produkcji seryjnej. WCBKT S.A. posiada bowiem licencję wyłączną na STOPFIRE, udzieloną przez WAT w ramach Umowy Licencyjnej w lipcu 2015 r. Projekt ten od początku prowadzony był przy wsparciu Centrum Transferu Technologii WAT. Jest to kolejny sukces komercjalizacji technologii wytworzonej w Akademii.

Zgodnie z zapisami umowy wdrożeniowej, WCBKT S.A. i WAT wspólnie zobowiązują się również do zabezpieczenia funkcjonowania systemu STOPFIRE w całym cyklu jego życia. Oznacza to długoterminową współpracę i współudział WAT w modernizacji systemu, zmianach jego konstrukcji i opracowywaniu kolejnych wersji urządzenia. Warunki udzielenia takiego wsparcia będą przedmiotem odrębnych uzgodnień między Stronami. W ramach umowy, WAT przeszkoli również pracowników WCBKT S.A. Jest to zatem kompleksowa umowa obejmująca wieloletnią współpracę Akademii z producentem systemu.

System STOPFIRE zasadniczo różni się od oferowanych na rynku tego typu urządzeń. Zastosowano w nim wielospektralne głowice optoelektroniczne, pozwalające wykryć i zidentyfikować zagrożenie pożarowe, wybuch paliwa czy eksplozję materiałów wybuchowych w czasie rzędu milisekund. Umożliwia to stłumienie zagrożenia w zarodku, przed jego rozwinięciem i uratowanie załogi pojazdu wojskowego lub czołgu. System, opracowywany głównie na potrzeby wojska, może również znaleźć wiele aplikacji cywilnych, takich jak np. zabezpieczenie kopalń przed wybuchem metanu i pyłu węglowego.

Ewa Jankiewicz

Fot. Archiwum WAT, Huber Kaźmierski

Dobry przykład logistyków z WAT

Delegacja Odeskiej Akademii Wojskowej gościła w Wojskowej Akademii Technicznej. Ukraińscy oficerowie przyjechali do Polski w ramach natowskiego programu wspierającego dostosowanie szkolnictwa wojskowego Ukrainy do standardów Sojuszu Północnoatlantyckiego (Defence Education Enhancement Programme – DEEP).

W ramach wsparcia przez NATO edukacji obronnej na Ukrainie, na terenie Odeskiej Akademii Wojskowej powstaje centrum szkolenia logistyki, w którym będą szkoleni ukraińscy żołnierze. My, Polacy, mamy podobne doświadczenia, przeszliśmy tę samą drogę wchodząc do NATO, dodatkowo naszym partnerom z Ukrainy odpowiada polski styl prowadzenia szkoleń i metodyka, jakiej używamy. Dlatego wspieramy naszych kolegów z Odeskiej Akademii Wojskowej i życzymy im powodzenia w osiąganiu celów – mówił, witając Ukraińców w Polsce, prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król.

Dzięki współpracy z Wojskową Akademią Techniczną do naszej uczelni trafią wysokiej klasy specjaliści, którzy przeszkolą naszych wykładowców z zakresu logistyki. Planujemy stworzenie w Odeskiej Akademii Wojskowej nowoczesnego, zgodnego ze standardami NATO ośrodka logistycznego dla potrzeb szkolenia ukraińskich sił zbrojnych. Pierwsze szkolenia odbędą się już na wiosnę. Chcemy korzystać z polskich doświadczeń przy dostosowywaniu naszej armii do wymogów Sojuszu – mówił przewodniczący delegacji kierownik Katedry Logistyki płk Denis Lisovienko.

W czasie wizyty w Wojskowej Akademii Technicznej goście z Odeskiej Akademii Wojskowej poznali historię, dorobek i strukturę WAT. Na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa szczególne zainteresowanie wzbudziły osiągnięcia Zakładu Konstrukcji Specjalnych. W kolejnym dniu delegacja odwiedziła Wydział Logistyki, gdzie została zapoznana z jego funkcjonowaniem. Doświadczenia wydziału i wyzwania, zarówno merytoryczne, jak i organizacyjne, szczególnie interesowały gości z Ukrainy. Podczas dyskusji pytali o konkretne rozwiązania, możliwości dydaktyczne WAT, dobre praktyki, które będą mogli wykorzystać w czasie szkolenia w Odeskiej Akademii Wojskowej.

Wizyta ukraińskich oficerów w Wojskowej Akademii Technicznej odbyła się w ramach programu NATO DEEP, którego celem jest reforma szkolnictwa wojskowego w krajach spoza Sojuszu, m.in. w Afganistanie, Armenii, Mongolii, Mołdawii, Serbii i Ukrainie, przy wykorzystaniu doświadczeń obecnych członków paktu. Program zapewnia dopasowane do konkretnych potrzeb wsparcie przy opracowaniu i wdrażaniu reformy szkolnictwa wojskowego. DEEP wspiera budowanie potencjału obronnego m.in. poprzez nawiązywanie współpracy, rozwój kadry dydaktycznej, rozwój programów nauczania oraz standaryzację procesów i metodologii.

Agata Reed

Fot. Sebastian Jurek

Fot. Grzegorz Rosiński

Życzenia dla naszych nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej szczególnie zasłużonych wykładowców, naukowców i pracowników Wojskowej Akademii Technicznej nagrodzono za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne. Podczas uroczystości, zorganizowanej 13 października 2017 r., wyróżnienia wręczyli prorektor ds. wojskowych i prorektor ds. kształcenia WAT.

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie… A młodzieży chowanie to jest zadanie każdego nauczyciela akademickiego – słowami kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego przywitał wyróżnionych prorektor ds. kształcenia dr hab. inż. Zdzisław Bogdanowicz. *Nauczyciel akademicki to wielka odpowiedzialność. Odpowiedzialność za przekazywanie najświeższych wiadomości dotyczących nauki i przekazywanie ich na najwyższym poziomie. Ale również i wychowanie młodzieży, co – zwłaszcza na naszej uczelni wojskowej – jest istotne* – mówił. Składając życzenia wszelkiej pomyślności w życiu służbowym i prywatnym, prof. Bogdanowicz nawiązał do przeszłości i roli Komisji Edukacji Narodowej w reformowaniu szkolnictwa, ale też do przyszłości polskich uczelni.

Prorektor ds. wojskowych dziękował wyróżnionym za ich pracę ze studentami. *Dzisiejsze granice wiedzy wyznacza Internet, który stał się czymś, co jest postrzegane jako element, w którym szukamy odpowiedzi na nasze pytania. Zatraca się jednak inny element: mistrz, wykładowca, nauczyciel, wzór do naśladowania. Stojąc przed tak znakomitym audytorium, szczerze wierzę, że Państwo jesteście tymi mistrzami, jesteście tymi wzorami. I życzę wszystkim, żeby Wasze mistrzostwo, Wasze poświęcenie, Wasz trud pracy nie poszedł na marne. Żebyście w pewnym momencie to usłyszeli i pozostali w pamięci swoich uczniów* – mówił prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król.

Za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, naukowej i wychowawczej, tytułem *Zasłużony Nauczyciel Akademicki Wojskowej Akademii Technicznej* wyróżnionych zostało 10 żołnierzy i pracowników WAT.

Dyplomy i odznaki otrzymali:

- z Wydziału Elektroniki:
  – dr inż. Bronisław Wajszczyk
  – dr inż. Marek Suproniuk
- z Wydziału Cybernetyki:
  – dr Alicja Krzepicka
  – prof. dr hab. inż. Piotr Zaskórski
  – dr inż. Romuald Hoffmann
- z Wydziału Mechanicznego:
  – ppłk dr inż. Janusz Torzewski
- z Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa:
  – dr hab. inż. Andrzej Papliński
- z Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji:
  – dr inż. Dariusz Chaładyniak
  – dr inż. Bogdan Kolanowski
  – dr inż. Mirosław Kwolek.

Wręczono również specjalne nagrody rektorskie za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne w minionym roku oraz za całokształt dorobku. Nagrody indywidualne otrzymali dr inż. Anna Kłos z Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji – za osiągnięcia będące podstawą nadania stopnia naukowego doktora nt. *Badanie wiarygodności prędkości stacji permanentnych w regionalnych sieciach GNSS w kontekście analiz geodynamicznych* oraz dr inż. Michał Wiśnios z Wydziału Elektroniki – za osiągnięcia będące podstawą nadania stopnia naukowego doktora nt. *Metoda wiarygodnej identyfikacji osób oparta na fuzji danych biometrycznych*.

Zespół żołnierzy i pracowników Wydziału Elektroniki otrzymał nagrodę za opracowanie sprzętowego demonstratora technologii terminala steganografii akustycznej wykorzystującego model psychoakustyczny. Z Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa zostały wyróżnione trzy zespoły: pierwszy za opracowanie i wydanie monografii pt. *Teoretyczne podstawy kumulacji*, drugi za opracowanie i wdrożenie 5,56 mm karabinka reprezentacyjnego MSBS-5,56R, trzeci za opracowanie i wydanie trzeciego tomu podręcznika akademickiego *Lotnicze zespoły napędowe*.

Rektor-komendant wyróżnił zespół żołnierzy z Wydziału Cybernetyki za osiągnięcia na międzynarodowych wystawach wynalazczości i innowacyjności oraz znaczące wyniki naukowo-dydaktyczne w pracy ze studentami. Zespół pracowników Wydziału Mechanicznego otrzymał nagrodę za uruchomienie interdyscyplinarnego kierunku studiów pierwszego stopnia biogospodarka o profilu ogólnoakademickim, a zespół z Wydziału Elektroniki wyróżniono za opracowanie i wydanie podręcznika akademickiego pt. *Miernictwo elektroniczne. Laboratorium*.

Dwa zespoły żołnierzy i pracowników z Wydziału Nowych Technologii i Chemii otrzymało wyróżnienia za organizację międzynarodowych konferencji: *21st Conference on Liquid Crystals — Chemistry, Physics and Applications* i *XXI Physical Metallurgy and Materials Science Conference Advanced Materials and Technologies (AMT 2016)*.

Za całokształt dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego wyróżniony został prof. dr hab. inż. Zygfryd Witkiewicz z Wydziału Nowych Technologii i Chemii. I to profesor przemawiał w imieniu wyróżnionych nauczycieli. *Otrzymywanie nagród i wyróżnień jest czymś dobrym i przyjemnym. Ale żeby je otrzymać, trzeba sobie na nie zasłużyć. Trzeba pracować więcej niż pracują wszyscy przeciętni. Trzeba mieć osiągnięcia, których inni nie mają, którzy pracują tyle, ile wynika z formalnej umowy o pracę. Praca zwykle nie kojarzy się z przyjemnością, ale z trudem, wysiłkiem i znojem. Ale my, którzy tutaj jesteśmy, lubimy swoją pracę, czerpiemy z niej przyjemność i dlatego daje ona takie efekty* – mówił prof. Witkiewicz. Jednocześnie dziękował kierownictwu Wojskowej Akademii Technicznej za stworzenie doskonałych warunków i otoczenia sprzyjającego efektywnej pracy i sukcesom.

Na zakończenie uroczystości kwintet dęty Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego wraz z solistami uświetnił uroczystość swoim występem.

Agata Reed

Udział pracowników WAT w Międzynarodowej Konferencji Naukowej na Ukrainie

W dniach 12–13 września br. w Iwano-Frankiwsku na Ukrainie (dawny Stanisławów) odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. *Stanisławów i ziemia stanisławowska podczas przemian społecznych XIX i w pierwszej połowie XX wieku.* Było to już drugie tego typu spotkanie poświęcone historii dawnego Stanisławowa. Poprzednie, które miało miejsce w ubiegłym roku, poświęcone było dziejom miasta i okolic w okresie II Rzeczypospolitej.

Organizatorzy konferencji drugiego dnia obrad. Od lewej: dr Mariusz Kardas, Maria Osidacz, dr Adam Ostanek, dr Petro Hawrylyszyn

Organizatorami głównymi konferencji były Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego (reprezentowane przez dyrektor Marię Osidacz) oraz Przykarpacki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stefanyka (reprezentowany przez JM Rektora prof. Ihora Cependę oraz dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej dr. Petra Hawrylyszyna). W pracach organizacyjnych ze strony polskiej, w ramach współpracy naukowej z CKPiDE oraz PUN, udział wzięli dr Adam Ostanek (Instytut Organizacji i Zarządzania WCY WAT) oraz dr Mariusz Kardas (Akademia Marynarki Wojennej). Wsparcia inicjatywie udzielił Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie.

Udział w konferencji wzięło przeszło 70 osób z Polski i Ukrainy. Gościem honorowym konferencji był dr hab. inż. Jerzy Hickiewicz, profesor Politechniki Opolskiej, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Elektroniki Teoretycznej i Stosowanej oraz Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Profesor, urodzony w 1932 roku w Stanisławowie, jest synem dr. Adama Hickiewicza – znanego przedwojennego stanisławowskiego lekarza, zamordowanego w 1941 roku przez Niemców. Instytut Organizacji i Zarządzania WCY WAT, poza dr. Adamem Ostankiem, reprezentowany był jeszcze przez mgr. Pawła Pulika.

Konferencję otworzył JM Rektor PUN – prof. Cependa, który podkreślił, że wydarzenie to jest doskonałą okazją do wymiany poglądów i weryfikacji postępów badań nad historią Stanisławowa w różnych ośrodkach akademickich. Zdaniem prof. Cependy organizatorzy i uczestnicy konferencji, nie zapominając o tragicznych kartach wspólnej polsko-ukraińskiej historii, powinni zwracać uwagę szczególnie na te jej fragmenty, które łączą obydwa narody.

Dyrektor CKPiDE Maria Osidacz podczas otwarcia podkreśliła, że cieszy się, iż tak liczne grono naukowców jest zainteresowane badaniem historii dawnego Stanisławowa. Dr Adam Ostanek, nawiązując do swego zeszłorocznego wystąpienia przy okazji otwarcia pierwszej konferencji podkreślił, że miasto – zgodnie z jego ówczesnym życzeniem – wydobywane jest z mroków niepamięci oraz wychodzi z cienia Lwowa właśnie za sprawą kolejnego spotkania. Z kolei dr Mariusz Kardas przypomniał, że przed wojną z Gdyni do Stanisławowa jeździł bezpośredni pociąg, a teraz ma on nadzieję, że te stanisławowskie spotkania naukowe będą współczesną platformą przybliżającą Polskę i Ukrainę.

Konferencję rozpoczął wykład Gościa Honorowego. Prof. Hickiewicz, jako żywy świadek historii, postanowił przenieść uczestników konferencji w czasie, do Stanisławowa jego dzieciństwa, tj. miasta w okresie II Rzeczypospolitej. Opowiadając o znanych mieszkańcach jednej z najważniejszych ulic w mieście – ul. Ignacego Kamińskiego – mówił o osobach, które pamiętał, a wiele także poznał, bowiem gościli oni w Jego domu rodzinnym. Szereg przytoczonych anegdot sprawił, że zamiar Profesora stał się faktem i niemal każdy (jeśli nie wszyscy), oczami wyobraźni przenieśli się do przedwojennego Stanisławowa.

Podczas sekcji plenarnej wygłoszono jeszcze trzy referaty. Prof. Hanna Karaś z PUN przybliżyła zgromadzonym historię działalności chórów ukraińskich, jakie istniały w Stanisławowie od połowy XIX wieku aż do wybuchu II wojny światowej, prof. Siergiej Adamowicz z PUN przedstawił dane dotyczące warunków życia w Stanisławowie podczas I wojny światowej, natomiast prof. Aleksander Smoliński z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu nakreślił proweniencję oddziałów Wojska Polskiego, które w okresie międzywojennym były dyslokowane w Stanisławowie.

Dalsze obrady – zarówno 12, jak i 13 września – prowadzone były w sekcjach (trzy sekcje w pierwszym dniu konferencji i dwie w drugim). W sekcji pierwszej obradowali uczestnicy, którzy naukowo zajmują się szeroko rozumianymi zagadnieniami społecznymi (moderator – dr Adam Ostanek), sekcja druga poświęcona była sprawom politycznym (moderator – dr hab. prof. UAM Maciej Franz), w sekcji trzeciej podjęto tematykę życia kulturalnego oraz szkolnictwa (moderator – dr Andrij Korolko), sekcja czwarta poświęcona była sprawom gospodarczym oraz ekonomicznym (moderator – Jarosław Krasnodębski), w sekcji piątej zaś dyskutowano wokół spuścizny artystycznej i architektonicznej Stanisławowa oraz potencjału turystycznego regionu (moderatorzy – prof. Myron Czerepanyn i dr Mariusz Kardas).

Obrady niemal wszystkich sekcji zakończyły się z niewielkim opóźnieniem w stosunku do pierwotnych założeń. Wynikało to szeregu pytań, jakie zadawane były prelegentom oraz dyskusji, jakie wywoływały poruszane zagadnienia. Organizatorzy nie poczytali jednak powyższych nieścisłości czasowych jako porażki, bowiem zdecydowanie ważniejsze było to, jak ożywione dyskusje toczyły się wokół kolejnych problemów. W ujęciu całościowym unaoczniło to wszystkim, jak wiele wątków czeka jeszcze na przebadanie.

Fot. Adam Ostanek, Wojciech Jankowski

Konferencję zakończyło wspólne spotkanie wszystkich gości w sali konferencyjnej CKPiDE, podczas którego dokonano podsumowania obrad w sekcjach oraz zgłoszono uwagi i propozycje odnośnie do planowanej przyszłorocznej konferencji. Zaprezentowano także publikację powstałą w oparciu o ubiegłoroczne spotkanie i wygłaszane wówczas referaty. Szczególnie cenne były uwagi i spostrzeżenia prof. Hickiewicza, który podkreślił, że już sam fakt organizowania wspólnej polsko-ukraińskiej konferencji dotyczącej historii Stanisławowa, mimo trudnej historii obu narodów, jest bardzo ważnym elementem budowania mostów porozumienia pomiędzy Polakami i Ukraińcami.

Warto dodać, że obrady wzbudziły także zainteresowanie miejscowych mediów. Dziennikarze „Kuriera Galicyjskiego" i „TV Kurier Galicyjski" relacjonowali obrady dla Polaków zamieszkujących dawne Kresy Południowo-Wschodnie. Media ukraińskie reprezentowała „TV Karpaty" oraz przedstawiciele lokalnej prasy. Wobec powyższego pozostaje mieć nadzieję, że konferencje stanisławowskie wejdą na stałe do kalendarza ważnych wydarzeń naukowych i kulturalnych w życiu dzisiejszego Iwano-Frankiwska oraz zyskają przychylność kolejnych grup naukowców i zwykłych mieszkańców miasta.

Pracownik Instytutu Organizacji i Zarządzania WCY WAT mgr Paweł Pulik podczas wygłaszania referatu

Adam Ostanek

EKOMILITARIS 2017

Prezentacja dorobku naukowego w zakresie inżynierii bezpieczeństwa oraz wymiana poglądów pomiędzy naukowcami a praktykami pełniącymi odpowiedzialne funkcje w eksploatacji infrastruktury budowlanej i instytucjach związanych z zarządzaniem inżynierią bezpieczeństwa to główne cele Konferencji Naukowo-Technicznej z cyklu EKOMILITARIS.

Organizowana przez Wojskową Akademię Techniczną – przy współpracy Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, Agencji Mienia Wojskowego oraz Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych – XXXI Konferencja Naukowo-Techniczna EKOMILITARIS pt. *Inżynieria bezpieczeństwa – ochrona przed skutkami nadzwyczajnych zagrożeń* odbyła się w dniach 12–15 września w Kościelisku.

Tematyka konferencji obejmowała zagadnienia związane z najnowszymi technologiami podnoszącymi poziom bezpieczeństwa państwa, obywateli i mienia. Na siedmiu sesjach konferencyjnych prezentowano referaty dotyczące: systemów detekcji i monitorowania zagrożeń, modelowania i symulacji zagrożeń, logistyki, budowli specjalnego przeznaczenia, bezpieczeństwa zdrowotnego, zagrożeń chemicznych, biologicznych i pożarowych. W referatach poruszono również kwestie potencjalnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu i eksploatacji infrastruktury instalacyjno-budowlanej, zagrożeń eksploatacyjnych w budownictwie (promieniowanie, mikroklimat, degradacja materiałów itp.), zagrożeń związanych z termomodernizacją budynków, bezpiecznymi konstrukcjami, sztucznymi tworzywami i materiałami.

Podczas sesji inauguracyjnej, której przewodniczyli: rektor-komendant WAT płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek, prof. WAT, przewodniczący Komitetu Naukowego prof. dr hab. inż. Adam Stolarski oraz przewodniczący Komitetu Organizacyjnego płk dr inż. Krzysztof Kopczyński, zostały wygłoszone trzy referaty, stanowiące zapowiedź tematyki konferencji:

- Mierczyk Z., Kopczyński K.: *Technologie podwójnego zastosowania w programie strategicznym: „Nowe systemy uzbrojenia i obrony w zakresie energii skierowanej"*
- Onopiuk S., Stolarski A.: *„Czynnik ludzki" jako główna przyczyna katastrof budowlanych*
- Koss A.: *Skutki niewłaściwego doboru i stosowania metod konserwacji obiektów zabytkowych.*

Wśród referatów wygłoszonych w ramach sesji tematycznych największe zainteresowanie i dyskusję wzbudziły:

- Olejnik, Kiszkowiak Ł., Chmaj G., Radomski M.: *Platforma lotnicza sieciocentrycznego systemu wsparcia działań służb porządku publicznego*
- Mikołajczyk J, Bielecki Z., Wojtas J., Prokopiuk A., Rutecka B., Szabra D.: *Systemy łączności laserowej*
- Szcześniak Z., Sobiech M., Stolarski A.: *Schron jednorodzinny prefabrykowany „MAHTON"*
- Grzeszczyk S., Matuszek-Chmurowska A.: *Badania betonów z proszków reaktywnych*
- Mierczyk Z., Nasiłowska B., Szymczak T., Żakiewicz B.: *Badania fizykochemiczne struktur betonowych z azbestem i siarką polimerową*

Fot. Salomea Pletenicka, Iwona Toporska

- Harmata W., Sobiech M., Szcześniak Z.: *Ochrona zbiorowa – system likwidacji skażeń osób, odzieży ochronnej i wyposażenia*
- Wasilczuk J., Sobiech M.: *Istotne zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu wentylacji schronów*
- Pietrek S., Jasiński J.: *Detekcja wybranych niebezpiecznych dla infrastruktury zjawisk atmosferycznych na podstawie danych radarowych i aerologicznych*
- Bieliński M., Sykutera D., Czyżewski P.: *Weryfikacja właściwości przetwórczych i użytkowych materiałów polimerowych podczas wtryskiwania w formie modułowej.*

W ramach konferencji EKOMILITARIS przeprowadzono dwa kursy doskonalące:

- *Budowa i eksploatacja obiektów schronowych oraz ukryć dla ludności, zabezpieczających przed nadzwyczajnymi zagrożeniami* – kurs dla pracowników wojska i gospodarki narodowej współpracujących z Biurem Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Kierownikiem kursu był dr inż. Marian Sobiech
- *Eksploatacja infrastruktury technicznej i budowlano-mieszkaniowej Sił Zbrojnych* – kurs dla pracowników Agencji Mienia Wojskowego oraz Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Kierownikiem kursu był dr inż. Jarosław Wasilczuk.

Włączenie do tematyki kursów wybranych referatów konferencyjnych dało możliwość prezentacji przedstawicielom służb zarządzających bezpieczeństwem najnowszych wyników badań i technologii, które w najbliższym czasie wejdą do powszechnego użytku.

W tegorocznej konferencji EKOMILITARIS udział wzięło ponad 170 uczestników reprezentujących uczelnie oraz ośrodki badawcze z całego kraju, m.in.: Politechnikę Warszawską, Akademię Marynarki Wojennej, Politechnikę Opolską, Politechnikę Białostocką, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Politechnikę Koszalińską, Politechnikę Krakowską, Wyższą Szkołę Ekologii i Zarządzania. Obecni byli także przedstawiciele krajowych instytucji koordynujących rozwiązywanie problemów z zakresu inżynierii bezpieczeństwa oraz służb technicznych.

Według wstępnych uzgodnień następna, czyli XXXII konferencja z cyklu EKOMILITARIS odbędzie się we wrześniu 2018 r., ponownie w ośrodku Rewita, WDW Zakopane-Kościelisko.

Ewa Jankiewicz

XXXIII Krajowe Sympozjum Telekomunikacji i Teleinformatyki

W dniach 13–15 września br. w nowym budynku Wydziału Logistyki WAT (dawny LIPSK) odbyło się XXXIII Krajowe Sympozjum Telekomunikacji i Teleinformatyki (KSTiT).

Krajowe Sympozjum Telekomunikacji i Teleinformatyki (KSTiT), w tym roku pod hasłem przewodnim *5G i IoT – stan przygotowań do „Data Tsunami”*, od ponad trzydziestu lat stanowi okazję do spotkań środowisk naukowych i biznesowych działających w obszarze nowoczesnej telekomunikacji i teleinformatyki. Celem KSTiT była prezentacja prowadzonych prac naukowych i badawczo-rozwojowych, głównie w polskich ośrodkach naukowo-badawczych. Uczestnictwo w sympozjum było także znakomitą okazją do nawiązywania kontaktów pomiędzy środowiskami naukowymi pracującymi w obszarze technologii komunikacyjnych i informacyjnych.

Przed rozpoczęciem obrad KSTiT 2017

Fot. Artur Bajda

Od szeregu lat, stosownie do ustaleń Komitetu Sterującego Sympozjum, miejscem organizacji sympozjum jest inna uczelnia politechniczna. W tym roku organizatorem sympozjum była, po raz pierwszy w historii, Wojskowa Akademia Techniczna, a cały wysiłek naukowy, programowy i organizacyjny przypadł Instytutowi Telekomunikacji WEL WAT.

Przewodniczący sympozjum, dyrektor Instytutu Telekomunikacji płk dr hab. inż. Zbigniew Piotrowski, prof. WAT, powitał wszystkich gości w wojskowo-cywilnym kampusie politechnicznym na terenie Bemowa, w tym:

- przewodniczącego Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji PAN, byłego rektora WAT, gen. bryg. prof. dr. hab. inż. Bogusława Smólskiego
- przewodniczącego Sekcji Telekomunikacji KEiT PAN, prof. dr. hab. inż. Józefa Woźniaka
- doktora honoris causa WAT, kierownika Zakładu Radiokomunikacji Instytutu Radioelektroniki Politechniki Warszawskiej, prof. dr. hab. inż. Józefa Modelskiego
- przewodniczącego Komitetu Sterującego, prof. dr. hab. inż. Józefa Lubacza
- przewodniczącego Komitetu Programowego, prof. dr. hab. inż. Andrzeja Dąbrowskiego
- oraz zasłużonego dla polskiej telekomunikacji, wieloletniego członka Komitetu Programowego Sympozjum, założyciela i pierwszego szefa Instytutu Systemów Telekomunikacji WEL WAT, prof. dr. inż. Wojciecha Oszywę.

W swoim wystąpieniu płk Piotrowski podkreślił kluczowe znaczenie rozwoju technik i technologii komunikacyjnych w życiu człowieka, jednocześnie zwracając uwagę na zagrożenia wynikające z powszechnego wykorzystania sieci telekomunikacyjnych i systemów informatycznych w dobie współczesnego społeczeństwa informacyjnego.

Sympozjum, w imieniu rektora-komendanta WAT, otworzył dziekan Wydziału Elektroniki prof. dr hab. inż. Andrzej Dobrowolski.

Sympozjum zostało objęte patronatami: Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Cyfryzacji, Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji PAN, Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji i Wojskowej Akademii Technicznej. Patronem programowym sympozjum była Sekcja Telekomunikacji Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji PAN, a patronem medialnym – miesięcznik „Przegląd Telekomunikacyjny – Wiadomości Telekomunikacyjne”, w którym zamieszczone zostały wszystkie pozytywnie zrecenzowane artykuły KSTiT.

Ponad 150 uczestników Sympozjum, w ramach sesji plenarnych oraz dwudziestu sesji tematycznych, wysłuchało ponad 100 referatów i aktywnie uczestniczyło w (często burzliwych) dyskusjach dotyczących m.in. zapewnienia świadczenia usług z gwarantowaną jakością, bezpieczeństwa komunikacji, technologii sieci mobilnych 5G, Internetu rzeczy (IoT) i innych. Tematyka sympozjum była różnorodna i poświęcona: architekturom i protokołom komunikacyjnym sieci telekomunikacyjnych i systemów teleinformatycznych, zapewnieniu bezpieczeństwa wymiany informacji z określoną gwarancją QoS, niezawodności i modelowaniu sieci, usługom i aplikacjom, komunikacji radiowej i dostępowi bezprzewodowemu, przetwarzaniu i transmisji sygnałów, kompatybilności elektromagnetycznej i systemom antenowym, a także systemom i sieciom telekomunikacyjnym w komunikacji morskiej. W specjalnej sesji *Telekomunikacja w SZ RP*, którą prowadził dr hab. inż. Grzegorz Różański z ITK WEL WAT, poruszono aspekty architektury telekomunikacyjnej w implementacji militarnej. Udział w sesji, oprócz uczestników KSTiT, wzięli także przedstawiciele środowiska MON, w tym szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia P6 Sztabu Generalnego WP płk Robert Drozd, przedstawiciel Narodowego Centrum Kryptologii płk Jarosław Koszela oraz pracownicy naukowo-dydaktyczni z Wydziału Elektroniki i Wydziału Cybernetyki WAT.

Dziekan WEL prof. dr hab. inż. Andrzej Dobrowolski otwiera sympozjum

Utrwaloną tradycją KSTiT jest uhonorowanie osiągnięć w zakresie telekomunikacji nagrodą – statuetką Złotego Cyborga oraz rozstrzygnięcie konkursu dla najlepszych najmłodszych autorów artykułów opublikowanych i wygłoszonych na sympozjum. W tym roku Kapituła Złotego Cyborga uhonorowała tytułem Lidera Polskiej Teleinformatyki oraz figurą Złotego Cyborga następujące osoby:

- Piotra Jaworskiego, dyrektora wykonawczego ds. Sieci i Technologii Orange Polska S.A.
- Piotra Wojciechowskiego, prezesa zarządu WB Electronics S.A.
- prof. dr. hab. inż. Ryszarda Katulskiego z Politechniki Gdańskiej
- prof. dr. hab. inż. Wojciecha Kabacińskiego z Politechniki Poznańskiej.

Fundatorem nagród Złotego Cyborga jest od wielu lat firma Sprint S.A., a statuetki zostały wręczone laureatom na wieczorze koleżeńskim, który odbył się pierwszego dnia sympozjum w stylowych salach restauracji *Cafe Zamek* na Starym Mieście.

Na zakończenie Sympozjum, komisja pod kierunkiem przewodniczącego Sekcji Telekomunikacji KEiT PAN, prof. dr. hab. inż. Józefa Woźniaka wyróżniła dyplomami i nagrodami pieniężnymi trzech młodych naukowców – autorów najlepszych artykułów i prezentacji: Jędrzeja Hajduczenię z Politechniki Gdańskiej, Grzegorza Rzyma z Akademii Górniczo-Hutniczej i Jarosława Wojtunia z Wojskowej Akademii Technicznej. Fundatorem nagród w konkursie dla młodych autorów prezentujących swoje prace w trakcie KSTiT była Fundacja Wspierania Rozwoju Radiokomunikacji i Technik Multimedialnych.

Ponadto w konkursie na najlepszy referat wygłoszony podczas Sympozjum komisja przyznała ex aequo dwa wyróżnienia dla: Przemysława Dymarskiego z Politechniki Warszawskiej i Roberta Markiewicza z Orange Polska S.A. oraz Wojciecha Gumińskiego z Politechniki Gdańskiej. Nagrody wręczono laureatom podczas uroczystej kolacji w restauracji *Krasnodwór* drugiego dnia Sympozjum.

Wieloletnią tradycją jest także organizowanie w trakcie Sympozjum programowego spotkania członków Sekcji Telekomunikacji KEiT PAN. Także podczas tegorocznej XXXIII edycji KSTiT odbyło się posiedzenie Sekcji Telekomunikacji, w trakcie którego jej przewodniczący, prof. dr hab. inż. Józef Woźniak wręczył akty nominacji kolejnym ekspertom sekcji. Podczas obrad m.in.

Młodzi laureaci – autorzy najlepszych artykułów opublikowanych i wygłoszonych na KSTiT 2017

Fot. Artur Bajda

zwrócono uwagę na tegoroczny harmonogram realizacji prac sekcji i udział jej członków w wielu naukowych krajowych i zagranicznych konferencjach. Ponadto dyrektor Instytutu Łączności Państwowego Instytutu Badawczego, dr inż. Jerzy Żurek oraz dyrektor Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji Michał Połzun zapoznali członków sekcji z informacjami na temat inicjatywy *Porozumienie na rzecz Strategii „5G dla Polski"*, a następnie odbyła się dyskusja na temat udziału polskich środowisk naukowych i badawczo-rozwojowych w tym programie. Podczas posiedzenia podsumowano również kolejną, już 20, edycję konkursu *Złoty Cyborg*.

Wszystkim uczestnikom sympozjum oraz życzliwym partnerom, którzy udzielili merytorycznego i organizacyjnego wsparcia, a w szczególności władzom Wydziału Logistyki WAT, w imieniu komitetów programowego i organizacyjnego składam niniejszym serdeczne podziękowania.

Kolejna edycja Krajowego Sympozjum Telekomunikacji i Teleinformatyki KSTiT 2018 odbędzie się na Uniwersytecie Techniczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy w dniach 12–14 września 2018 r.

Laureaci Złotego Cyborga – Lidera Polskiej Teleinformatyki

Artur Bajda

Dokąd zmierza e-mobilność?

Przedstawiciele nauki i przemysłu zastanawiali się w Warszawie nad przyszłością elektromobilności. W dniach 21–22 września 2017 r. odbyła się, współorganizowana przez Wojskową Akademię Techniczną, konferencja *e-Mobilność – wyzwania, szanse i zagrożenia*, w której udział wzięło prawie sto osób.

Pojęcie e-mobilności jest bardzo szerokie. *Zgodnie z tezą jednego z referatów wygłoszonych podczas konferencji, można mówić o czterech kołach e-moblinności: pierwsze to e-pojazd i e-transport, drugie to e-infrastruktura niezbędna do tego, żeby te e-pojazdy mogły funkcjonować w przestrzeni publicznej, następne koła to ekologia i ekonomia. My, jako specjaliści od motoryzacji, oczywiście skupiamy się na problematyce budowy i eksploatacji samochodów elektrycznych* – wyjaśnia dyrektor Instytutu Pojazdów Mechanicznych i Transportu Wydziału Mechanicznego WAT dr hab. inż. Jerzy Jackowski.

Konferencja to nie tylko spotkanie naukowców z uczelni z całej Polski, ale też próba włączenia biznesu w dyskusję. *W jednym z paneli pytamy uczestników, które obszary wymagają dostosowania – przepisy, infrastruktura, edukacja – aby Polacy chętniej kupowali samochody elektryczne. W tym kontekście do dyskusji zaproszeni byli eksperci i przedstawiciele pracodawców: Alfred Franke – prezes zarządu Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych, Ryszard Cota – prezes Info-Ekspert, Bartosz Dubiński – prezes Mazowieckiej Agencji Energetycznej, dr inż. Leszek Turek – prezes zarządu Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów* – dodaje dr hab. inż. Jackowski.

Pomysł wziął się z obserwacji światowych trendów – przyznaje prof. dr hab. inż. Zdzisław Trzaska, pomysłodawca konferencji, i zapewnia, że *w Polsce jesteśmy merytorycznie przygotowani do tego, aby ten temat podjąć.*

E-mobilność to temat na czasie, niektóre kraje zapowiadają, że nie będą produkować silników spalinowych, stąd trzeba się jak najszybciej wpisać się w tę rzeczywistość – dodaje prezydent WSEiZ prof. dr hab. inż. Jan Misiak, przewodniczący komitetu naukowego konferencji.

Konferencja wpisuje się w rządową Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (przyjętą w lutym tego roku) oraz Plan Rozwoju Elektromobilności w Polsce (przyjęty w marcu). Liczba samochodów elektrycznych i hybrydowych rejestrowanych w Polsce wciąż jest niewielka, ale zainteresowanie samochodami z napędami alternatywnymi wzrasta – ich rynek w Unii Europejskiej w ostatnim roku wzrósł o prawie 40%. Obecnie w Europie już co 20 samochód sprzedaje się właśnie z napędem elektrycznym, gazowym lub hybrydowym.

Dwudniowa konferencja to też dobry przykład kooperacji pomiędzy uczelniami – głównym organizatorem była Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie, przy współpracy m.in. Wojskowej Akademii Technicznej.

Agata Reed

Fot. Artur Bajda, Barbara Balawejder WSEiZ

Standaryzacja w ramach NATO

Podsumowanie tygodnia intensywnych zajęć i uroczyste wręczenie certyfikatów zakończyło XXVIII edycję Międzynarodowego Kursu *Standardization within NATO*. 29 września 2017 r. certyfikaty uczestnikom kursu wręczyli: prorektor ds. wojskowych WAT płk dr inż. Artur Król, zastępca dyrektora Biura Standaryzacyjnego NATO (NATO Standardization Office) Dieter Schmaglowski i dziekan Wydziału Logistyki WAT płk dr hab. Szymon Mitkow.

Wojskowa Akademia Techniczna organizuje kurs *Standardization within NATO* już od dwunastu lat, każda edycja niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem. *Jesteśmy dobrzy merytorycznie i organizacyjnie, co przekłada się na duże zainteresowanie. Grupa, która właśnie odebrała certyfikaty, była najliczniejszą z dotychczasowych. Chętnych było więcej, ale – stawiając na jakość i możliwość indywidualnego podejścia do każdego uczestnika – zdecydowaliśmy, że 27 osób to maksymalna liczba osób, żeby nie tracić na jakości zajęć* – powiedział dziekan wydziału logistyki płk dr hab. Szymon Mitkow.

Kurs prowadzony jest nieprzerwanie od 2004 r., a w 2012 r. otrzymał akredytację ACT (Allied Command Transformation). W ciągu dwunastu lat przeszkolono ok. 450 specjalistów z 39 państw, w tym z 12 państw partnerskich NATO. Zajęcia na kursie prowadzą wysokiej klasy specjaliści z NATO, Wojskowego Centrum Normalizacji, Jakości i Kodyfikacji, a także nauczyciele akademiccy WAT.

W czasie trwania kursu poruszane są m.in. takie zagadnienia jak: czym jest standaryzacja w NATO? Jak wpływa na interoperacyjność Sojuszu? Co jest ważne w procesie standaryzacyjnym? Jakie są zasady i kluczowe dokumenty z obszaru standaryzacji? Uczestnicy poznają też terminologię obowiązującą w NATO, wybrane metody pracy grup roboczych, porównują cywilne standardy do NATO-wskich.

Kurs organizowany jest przez Wydział Logistyki WAT.

Agata Reed

Fot. Hubert Kaźmierski

Projekty WAT wyróżnione na wystawie wynalazków

Trzy nowatorskie projekty badawczo-rozwojowe, realizowane przez pracowników i studentów Wydziału Cybernetyki WAT, zostały nagrodzone podczas XI Międzynarodowej Wystawy Wynalazków International Warsaw Invention Show. Wynalazki WAT spotkały się też z dużym zainteresowaniem odwiedzających wystawę gości.

Projekt ELEPHANT został nagrodzony złotym medalem z wyróżnieniem, dostał też dwie prestiżowe nagrody: dla najlepszego wynalazku krajowego (*Special Award of Association of Polish Inventors & Rationalizers The Best Domestic Invention*) i nagrodę specjalną (*Innovation Prize*) od organizacji Saudi Innovation Window.

ELEPHANT to biomedyczny system i ubranie textroniczne dla niemowląt, pozwalające na monitorowanie funkcji życiowych dziecka, diagnostykę, fizjoterapię i wsparcie w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia, autorstwa ppłk. dr. inż. Mariusza Chmielewskiego, Magdaleny Lebiedziewicz, inż. Pawła Pieczonki, Bartosza Miłosza, lic. Michała Olka, Sylwi Sławińskiej i Piotra Witowskiego.

Kolejny złoty medal przywieźli twórcy projektu SymSG. To wirtualny system doskonalenia taktyki ochrony granicy i kontroli ruchu granicznego, autorstwa pracowników Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej, Mlabs i Akademii Sztuki Wojennej.

Jury doceniło również aplikację mobilną wspomagającą planowanie i realizację operacji ochrony granic z wykorzystaniem narzędzi GIS i mechanizmów rozszerzonej rzeczywistości. Jej autorów, ppłk. dr. inż. Mariusza Chmielewskiego, Krystiana Kisickiego i Jakuba Kucharskiego z Wydziału Cybernetyki WAT, wyróżniło srebrnym medalem.

Projekty realizowane przez pracowników i studentów Wydziału Cybernetyki WAT były prezentowane podczas International Warsaw Invention Show po raz siódmy. Wystawa, organizowana przez Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów przy współpracy z Urzędem Patentowym i Politechniką Warszawską odbyła się w Warszawie w dniach 9–11 października 2017 r. Patronatem honorowym objął wydarzenie Prezydent Andrzej Duda.

IWIS to największe w Polsce międzynarodowe wydarzenie promujące wynalazczość i innowacje. Co roku prezentowane są rozwiązania z ponad 25 państw, między innymi z Arabii Saudyjskiej, Chorwacji, Egiptu, Iranu, Kanady, Malezji, Korei, Turcji, Rumunii, Tajwanu, i oczywiście z Polski. Podczas wystawy prezentują swoje osiągnięcia zarówno instytuty badawcze, uniwersytety i politechniki, jak również innowacyjne przedsiębiorstwa i indywidualni wynalazcy. Ci, którzy decydują się na udział w wystawie prezentują swój dorobek w 20 kategoriach, poczynając od ekologii i ochrony środowiska przez mechanikę, budownictwo, elektronikę oraz przemysł włókienniczy i chemiczny, aż do innowacyjnych rozwiązań medycznych.

Fot. Mariusz Chmielewski

ELEPHANT – biomedyczny system i ubranie textroniczne dla dzieci i niemowląt dostarczające funkcje monitorowania medycznego, diagnostyki, fizjoterapii oraz wsparcia w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia – Elephant jest pierwszym tak rozbudowanym inteligentnym ubrankiem cybernetycznym i systemem teleinformatycznym wykorzystującym niemowlęcą odzież zintegrowaną z aplikacją mobilną na smartfony, wykorzystywaną do pomiaru napięcia wybranych partii mięśniowych, monitoringu serca, przewodnictwa skóry i monitorowania temperatury, dodatkowo wyposażonym w funkcje fizjoterapeutyczne (jednostki wibracyjne) w celu pobudzenia układu mięśniowego. System składa się z modułu integratora elektroniki połączonego z czujnikami medycznymi, aplikacji na smartfony i usługi oferującej mechanizmy przetwarzania danych medycznych „w chmurze". System oferuje kilka kanałów sygnałów biomedycznych: elektromiografię, elektrokardiografię, dane bezwładnościowe ciała, działanie elektrochemiczne i temperaturę. Wszystkie elektrody biomedyczne, wraz z urządzeniami wibracyjnymi, są zintegrowane w ubranku dziecka z modułem integratorem dostarczającym algorytmy przetwarzania sygnałów zaimplementowane w aplikacji mobilnej. Android Elephant jest specjalistyczną aplikacją do przetwarzania sygnałów biomedycznych, rozpoznawania wzorców sygnałów i wnioskowania regułowego. Aplikacja oferuje usługi rozpoznawania zagrożeń stanu zdrowia dziecka, przygotowywanie programów fizjoterapeutycznych i stymulujących jego organizm, aby zapobiec możliwym niepełnosprawnościom. Aplikacja oferowana jest rodzicom oraz opiekunom i wspomaga automatyczne notyfikowania i retencję danych medycznych zdrowych, jak i chorych dzieci. System może być stosowany w leczeniu spastyczności, zaburzenia rozwoju i pracy mięśni, bezdechów i zaburzeń pracy serca, śmierci łóżeczkowej oraz monitorowania niewydolności oddechowej, infekcji, epilepsji i napadów drgawkowych.

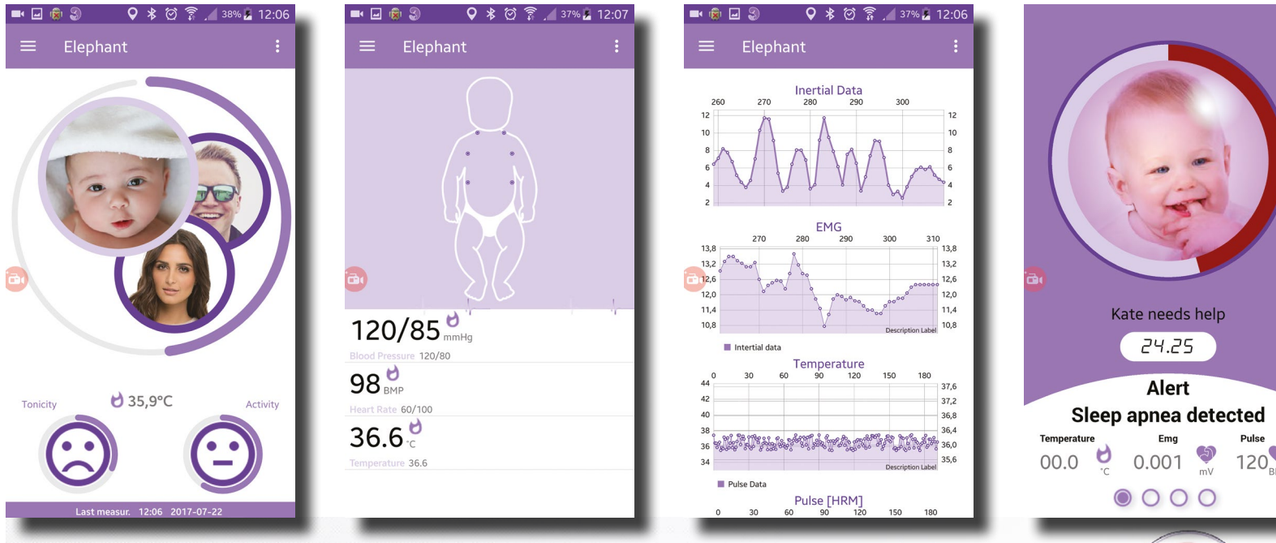

Fot. Mariusz Chmielewski

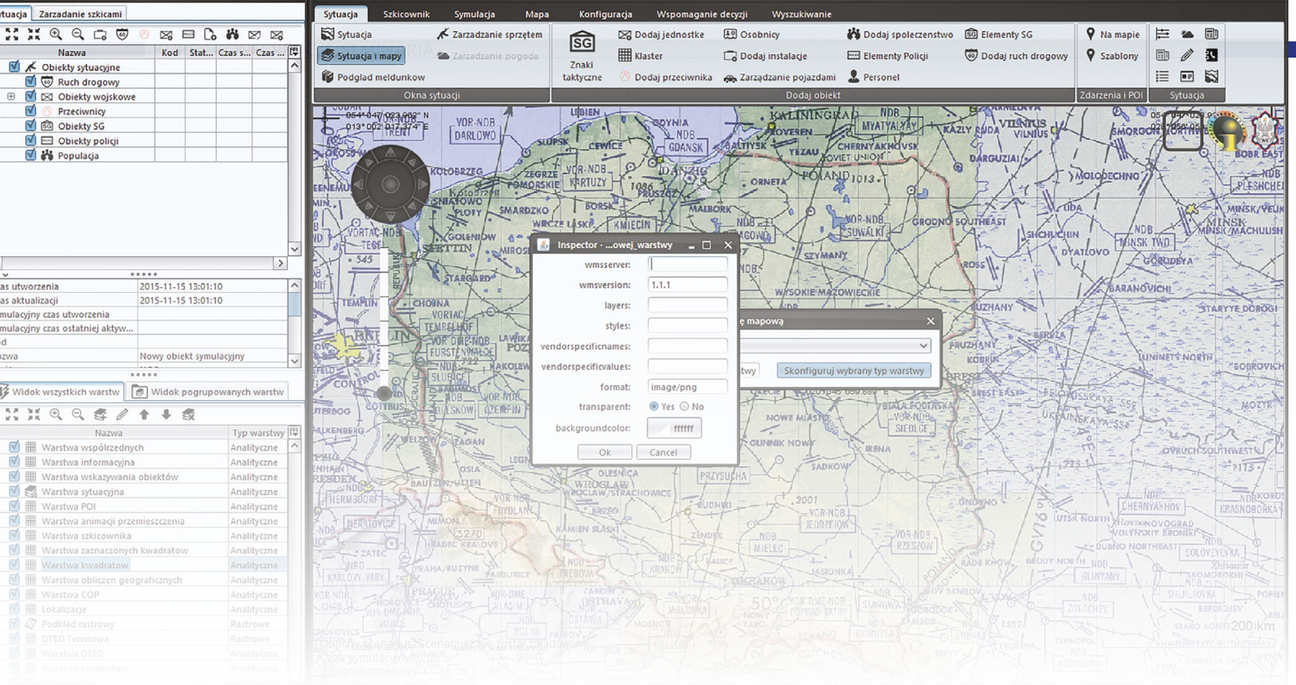

Wirtualny System Doskonalenia Taktyki Ochrony Granicy Państwowej oraz Kontroli Ruchu Granicznego – projekt oferuje kompleksowy rozproszony komputerowy system szkoleniowy, wykorzystujący techniki wirtualnej rzeczywistości i wspierający szkolenie Straży Granicznej wraz ze stanowiskami symulacyjnymi. Środowisko symulacji składa się z dwóch modułów: symulatora sztabowego i symulatora wirtualnego wysokiej rozdzielczości, a także z zestawu aplikacji wspierających działanie środowiska, w tym systemu wspomagania decyzji (SWK), emulatora systemów łączności, aplikacji kierownika ćwiczenia (nadzorującej i wizualizującej dane przeprowadzonych ćwiczeń). System zawiera moduł after-action-review, umożliwiający odtwarzanie zarejestrowanych ćwiczeń za pomocą oprogramowania symulacyjnego uzupełnionego nagraniem wideo zachowań i komend ćwiczącego. System koncentruje się na procesach szkolenia kierowników Straży Granicznej, dostarczając narzędzi, które wymagają planowania operacyjnego i wsparcia realizacji przy użyciu rzeczywistego systemu wspomagania decyzji Straży Granicznej. Funkcje środowiska symulacji pozwalają na szkolenie i weryfikację procesu decyzyjnego dowódców zmiany oraz kierujących działaniami. Symulator wysokiej rozdzielczości (wirtualny) koncentruje się na wspieraniu szkolenia funkcjonariuszy, których zadaniem jest planowanie i realizacja zadań w konkretnych typach scenariuszy. Obejmują one działania pirotechnika na lotnisku, procedury sprawdzania tożsamości na przejściach granicznych, a także planowanie i realizację blokad drogowych i punktów kontrolnych. System SymSG Border Tactics dostarcza szereg interaktywnych innowacyjnych technik wirtualnej rzeczywistości wykorzystywanych do szkolenia funkcjonariuszy Straży Granicznej i innych służb MSWiA. Funkcjonalność zapewnia szkolenia mające na celu ochronę granic wewnętrznych Polski oraz zewnętrznych granic UE. System może być wykorzystany w wielopoziomowych ćwiczeniach symulacyjnych innych oddziałów, działających jako jeden z modułów domenowych, dostarczających różne zakresy zadań związanych z ochroną graniczną i kontrolą ruchu granicznego.

Mobilne narzędzie wspomagające planowanie i realizację operacji ochrony granicy państwowej z wykorzystaniem narzędzi GIS i mechanizmów rozszerzonej rzeczywistości – aplikacja mobilna powstała z myślą o funkcjonariuszach Straży Granicznej i innych służb, oferuje automatyczną budowę świadomości sytuacyjnej i mechanizmy wizualizacji aktualnego planu działań służb i sprawców. Program oferuje możliwości planowania i nadzoru realizowanych działań, automatyzując orientowanie taktyczne i topograficzne, wykorzystując mechanizmy rozszerzonej rzeczywistości. Mechanizmy te wykorzystują fuzję sensorów urządzenia mobilnego (GPS, akcelerometr, żyroskop, magnetometr) orientując urządzenie w przestrzeni i nanoszą na obraz z kamery aktualną sytuację taktyczną, wspomagając funkcjonariuszy w identyfikowaniu położenia i odległości do poszczególnych obiektów i elementów sytuacji taktycznej. Narzędzie umożliwia dystrybucję tej informacji do wskazanych funkcjonariuszy i współdzielenie sytuacji operacyjnej, a także przygotowanie szkiców sytuacyjnych działań granicznych, a w szczególności organizacji działań blokadowych i pościgowych. Moduł raportowy narzędzia pozwala na automatyzację przygotowania dokumentacji działań granicznych i ich automatyczną dystrybucję. Aplikacja wyposażona jest również w kompas i mechanizmy kalkulacji taktycznych pozwalające na pomiary odległości, profile terenu i strefy zalewowe wspomagające funkcje zarządzania kryzysowego.

red. Agata Reed

WAT na seminarium komendantów uczelni wojskowych

Jak usprawnić współpracę między uniwersytetami wojskowymi – zastanawiali się uczestnicy Seminarium Komendantów Europejskich Uczelni Wojskowych (European Military Academies Commendants Seminar) w dniach 17–19 października 2017 r.

W rozmowach brała udział delegacja Wojskowej Akademii Technicznej w składzie płk dr inż. Artur Król, prorektor do spraw wojskowych oraz płk dr inż. Mariusz Gontarczyk, kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej. Spotkanie komendantów szkół wojskowych Unii Europejskiej zorganizował Estonian National Defence College w Tartu. Inicjatywa spotkań zrodziła się w 2009 roku, a seminaria tradycyjnie organizowane są przez państwa aktualnie pełniące prezydencję w Unii Europejskiej.

Tematyka spotkania była skupiona wokół doświadczeń oraz przyszłych możliwości współpracy między uczelniami, w tym – wymianie studentów wojskowych. Podkreślono również rolę wymiany studentów oraz kadry naukowo-dydaktycznej w kreowaniu wspólnej europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony. W seminarium brali udział przedstawiciele uczelni wojskowych z Estonii, Bułgarii, Czech, Niemiec, Grecji, Francji, Włoch, Łotwy, Litwy, Austrii, Polski, Portugalii, Rumunii, Finlandii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, a także przedstawiciele Baltic Defence College oraz European Security and Defence College.

Mariusz Gontarczyk

Fot. Mariusz Chmielewski

ŚLĄSKI FESTIWAL NAUKI
KATOWICE 2017
30/11–02/12
www.slaskifestiwalnauki.us.edu.pl

30/11

Teatr Śląski w Katowicach

Science on Stage:
- Teatry Młodzieżowe
- Debata „Czy nauka może nas uratować?"
- spektakl muzyczny „Obertaniec-Oberwaniec"

01–02/12

Międzynarodowe Centrum Kongresowe w Katowicach
- 6 obszarów wiedzy
- wykłady, warsztaty, pokazy naukowe, eksperymenty
- OFF Science – Przegląd Garażowych Wynalazków
- Rekord Guinnessa
- Strefa E-sport
- Centra Nauki
- Przystanek Nauka
- Goście specjalni

ORGANIZATORZY

PATRONAT MEDIALNY

PATRONAT HONOROWY

Śląski Festiwal Nauki Katowice 2017 jest finansowany w ramach umowy 622/P-DUN/2017 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Podchorążowie WAT na stypendium we Francji

Pchor. Patryk Plewa i pchor. Oskar Zadora rozpoczęli (od 18.09 br.) zajęcia w wojskowej Akademii Saint-Cyr Coëtquidan we Francji. Dwaj studenci Wydziału Cybernetyki to pierwsi podchorążowie WAT, którzy wyjechali w ramach programu wymiany studentów Erasmus+.

Studentów uroczyście pożegnał prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król. *Życzymy Wam powodzenia, jestem pewien, że będziecie godnie reprezentować Akademię. Jedziecie do wojskowej uczelni, która jest kuźnią Legii Cudzoziemskiej, więc na pewno będziecie mieli więcej wyzwań w treningu fizycznym, ale zajęć politechnicznych także nie zabraknie. Oby Wam ten czas dobrze upłynął, jestem przekonany, że wrócicie bogatsi o nowe doświadczenia. Jesteście pionierami, więc wasze doświadczenia będą niezwykle ważne dla kolejnych podchorążych, którzy będą wyjeżdżali na stypendia zagraniczne* – mówił płk Król.

To pierwszy przypadek, kiedy nasi podchorążowie wyjeżdżają w ramach programu Erasmus+ do szkoły wojskowej – przyznaje kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej WAT płk dr inż. Mariusz Gontarczyk. *Do tej pory nie było jasnej interpretacji, czy wojskowi studenci mogą uczestniczyć w Erasmusie na tych samych zasadach, co cywilni. Kiedy uzyskaliśmy opinię i rekomendację, że student wojskowy niczym nie różni się od studenta cywilnego, np. tak samo podlega systemowi bolońskiemu i w pełni należą mu się środki Erasmusa, zdecydowaliśmy o rozpoczęciu tego innowacyjnego programu wymiany dla podchorążych. Problem był ze znalezieniem uczelni, które mogą przyjąć naszych studentów – musi być to wojskowa uczelnia techniczna lub z wydziałami technicznymi. Pomogło nam przystąpienie WAT – od początku roku – do specjalnej grupy roboczej (Implementation Group) w ramach Unii Europejskiej, która skupia wszystkie europejskie uczelnie wojskowe. Udział w tej grupie pozwolił na nawiązanie kontaktów z innymi szkołami, które chcą przyjmować zagranicznych studentów i wysyłać własnych, i w efekcie na wyjazd naszych podchorążych do francuskiej Akademii Wojskowej Saint-Cyr Coëtquidan* – wyjaśnia płk. Gontarczyk.

Ważnym krokiem była też selekcja kandydatów, w którą osobiście zaangażowali się płk dr inż. Jarosław Łazuka, zastępca dziekana Wydziału Cybernetyki do spraw wojskowych oraz ppłk dr inż. Mariusz Chmielewski z Instytutu Systemów Informatycznych na Wydziale Cybernetyki WAT. Po stronie administracyjnej dużą sprawnością wykazała się również sekcja Erasmusa WAT. Elementy dydaktyczne i zajęcia, na które będą uczęszczać podchorążowie we Francji, zostały odpowiednio dobrane do programu nauczania właśnie na ich macierzystym Wydziale Cybernetyki. Studenci spędzą na stypendium jeden semestr, po zdaniu egzaminów we Francji wrócą do WAT z 30. punktami ECTS, dzięki czemu nie zostaną w tyle za kolegami z roku i nie będą musieli nadrabiać żadnych przedmiotów. Polacy będą też uczestniczyli w szkoleniu wojskowym we Francji, co pozwoli im zaliczyć tzw. moduł wojskowy w WAT.

Obiecujemy, że nie zmarnujemy tego czasu – zapewnia kpr. pchor. Patryk Plewa, student III roku Wydziału Cybernetyki WAT na specjalności cyberbezpieczeństwo. *Dzięki stypendium mamy możliwość poznania czegoś zupełnie innego niż polska armia. Program francuskiej uczelni jest bardzo zbliżony do programu WAT, ale zajęcia będą prowadzone w języku angielskim, co jest dla nas dużym wyzwaniem, ale zarazem niesie ze sobą duże zalety na przyszłość. Będziemy uczestniczyć nie tylko w wykładach, ale też w ćwiczeniach praktycznych w terenie. Saint-Cyr Coëtquidan to szkoła Legii Cudzoziemskiej, jesteśmy świadomi tego, że będzie więcej wysiłku fizycznego niż przewiduje to program WAT, ale chcemy się z tym zmierzyć i zobaczyć jak nam pójdzie także z tym wyzwaniem* – dodaje pchor. Plewa.

Chciałem przeżyć przygodę i poznać coś nowego. To na pewno duże wyzwanie – rzucamy się na głęboką wodę, ale wyjazd na stypendium będzie dla nas ciekawym doświadczeniem – mówi st. kpr. pchor. Oskar Zadora. I dodaje: *na pewno się odnajdziemy we Francji, to jest szkoła multikulturowa, będziemy mieli wykłady po angielsku, ale będziemy się też uczyć języka francuskiego. W module politechnicznym będziemy mieli zajęcia z informatyki, kryptologii, szyfrowania, przetwarzania informacji w sieci, to podobna tematyka jak na studiach w WAT* – dodaje pchor. Zadora.

W „wojskowym Erasmusie" mogą uczestniczyć studenci, którzy ukończyli II rok studiów, podczas piątego lub szóstego semestru. *Kryteria uczestnictwa są jasne* – dodaje płk Gontarczyk. *Po pierwsze, student musi chcieć pojechać, po drugie, musi znać wystarczająco dobrze język obcy, najczęściej jest to angielski. Po trzecie, nie może mieć zaległości w nauce, np. niezaliczonych egzaminów* – wyjaśnia kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej WAT.

Następny podchorąży uczestnik „wojskowego Erasmusa", student Wydziału Logistyki wyjedzie już w październiku, na jeden semestr nauki do Brna, do tamtejszego Uniwersytetu Obrony.

Agata Reed

Fot. Sebastian Jurek

Mamy „Mobilność”! Plus dla doktora z Wydziału Nowych Technologii i Chemii

Dnia 26 września dr Mateusz Mrukiewicz z Wydziału Nowych Technologii i Chemii znalazł się w gronie laureatów V edycji programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego *Mobilność Plus*.

Do V edycji konkursu *Mobilność Plus* wpłynęło 286 wniosków, z których 276 poddano ocenie. Laureatami zostało 73 kandydatów, reprezentujących wszystkie obszary nauki – poinformowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Łączna wartość przyznanego finansowania to ponad 22 mln zł, w tym na 2018 r. przeznaczono ponad 10 mln zł.

Programy Plus to szereg inicjatyw ukierunkowanych na wsparcie polskiej nauki. Program *Mobilność Plus* to szansa na rozwój i umiędzynarodowienie młodych naukowców. Jego celem jest umożliwienie młodym naukowcom, w tym uczestnikom studiów doktoranckich, udziału w badaniach naukowych prowadzonych w renomowanych zagranicznych ośrodkach naukowych pod opieką wybitnych naukowców o międzynarodowym autorytecie w danej dziedzinie nauki. Kandydaci mają szansę na zdobycie finansowania trwającego od 6 do 36 miesięcy. W ramach programu finansowane są: pobyt uczestnika w zagranicznym ośrodku naukowym, pobyt za granicą małżonka i/lub niepełnoletnich dzieci oraz koszty ich podróży między miejscem zamieszkania a miejscowością, w której znajduje się zagraniczny ośrodek naukowy.

Dr Mateusz Mrukiewicz, odbywając staż naukowy w Kent State University, będzie prowadził badania dotyczące nowych efektów elektrooptycznych w nematycznych ciekłych kryształach pod opieką prof. Olega D. Lavrentovicha.

Doktor Mateusz Mrukiewicz został także nagrodzony stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, która wpiera wymianę kulturalno-naukową pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Serdeczne gratulacje!

Joanna Luberadzka

Fot. Archiwmum prywatne Mateusza Mrukiewicza

Mateusz Mrukiewicz

Dr inż. Mateusz Mrukiewicz ukończył studia na Wydziale Nowych Technologii i Chemii Wojskowej Akademii Technicznej. Stopień doktora nauk technicznych w dziedzinie inżynierii materiałowej uzyskał z wyróżnieniem w 2015 roku. Promotorem rozprawy doktorskiej był dr hab. inż. Paweł Perkowski prof. WAT. Obecnie pracuje w Instytucie Fizyki Technicznej WAT na stanowisku adiunkta naukowo-dydaktycznego.

W swojej pracy badawczej zajmuje się inżynierią materiałową ciekłych kryształów. Do jego głównych zainteresowań naukowych należą badania nad dwuczęstotliwościowymi nematykami, oraz silnie polarnymi mezogennymi mieszaninami do zastosowań w optyce nieliniowej. Specjalizuje się w spektroskopii dielektrycznej, spektroskopii w podczerwieni oraz elektrooptyce. Jest autorem bądź współautorem 21 publikacji naukowych w czasopismach o zasięgu międzynarodowym.

Doktor Mateusz Mrukiewicz był wykonawcą projektów badawczych finansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Był członkiem zespołu, realizującego grant europejski w ramach programu *Innowacyjna Gospodarka*. Ponadto uczestniczył w dwóch współpracach bilateralnych: polsko-japońskiej oraz polsko-czeskiej. Był kierownikiem dwóch grantów wewnętrznych. Odbył staż w Instytucie Fizyki Czeskiej Akademii Nauk.

Jest członkiem Polskiego oraz Międzynarodowego Towarzystwa Ciekłokrystalicznego. Od stycznia 2016 pełni rolę członka zarządu Międzynarodowego Towarzystwa Ciekłokrystalicznego, w którym jest odpowiedzialny za prowadzenie strony internetowej. Był członkiem komitetu organizacyjnego dwóch konferencji międzynarodowych poświeconych ciekłym kryształom. Za osiągnięcia naukowe i organizacyjne otrzymał dwukrotnie nagrodę rektora-komendanta WAT.

Festiwal Nauki w WAT

Drukarki 3D w codziennym życiu, doping w sporcie i nietypowe zastosowanie laserów – to tematy tegorocznych spotkań organizowanych przez Wojskową Akademię Techniczną w ramach XXI Festiwalu Nauki. W ostatnim tygodniu września odbyły się specjalne lekcje dla uczniów oraz wykład otwarty.

Fot. Sebastian Jurek, Marcin Sarzyński, Joanna Kumor

Seminarium na temat laserowego wykrywania fal grawitacyjnych (29 września 2017 r.) poprowadził prof. dr hab. inż. Zdzisław Jankiewicz z Instytutu Optoelektroniki. Wykład był otwarty dla wszystkich zainteresowanych tą tematyką, cieszył się sporym zainteresowaniem zarówno pracowników WAT, jak i uczestników spoza uczelni. Po wystąpieniu prof. Jankiewicza w auli rozgorzała dyskusja. W ramach festiwalu odbyły się także dwie lekcje, na które do laboratoriów Akademii przyjechali uczniowie klas 4, 5 i 7. Pierwszą lekcję (26 września) pt. *Technika 3D w życiu* poprowadzili: dr inż. Michał Grązka, mjr dr inż. Paweł Płatek i dr inż. Marcin Sarzyński z Zakładu Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji Instytutu Techniki Uzbrojenia na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa. Drugą (28 września), pt. *Doping – pomoc w uzyskaniu olimpijskich wyników* – dr inż. Dorota Węgłowska z Instytutu Chemii na Wydziale Nowych Technologii i Chemii WAT.

Lekcja dla młodzieży jest na pewno trudniejsza do przeprowadzenia. Pokazem możliwości drukarek 3D i skanera 3D, za pomocą którego skanowaliśmy twarze uczniów, udało nam się osiągnąć „efekt WOW”, ale też staraliśmy się przekazać uczniom, że za coraz bardziej popularnymi drukarkami i skanerami 3D stoi nauka i ciekawe zagadnienia techniczne – przyznał dr inż. Michał Grązka. *Technologia 3D to tematyka zaawansowana, studentom jest ją dużo łatwiej wyjaśnić, oni mają już podbudowę matematyczną czy niezbędną wiedzę z zakresu budowy maszyn, żeby to zrozumieć. Przygotowując wykład zastanawiałem się, co i jak powiedzieć, żeby było to zrozumiałe dla 11–13-latków, żeby ich nie zrazić, żeby używać zrozumiałego słownictwa, zamiast tego, jakiego używamy na co dzień podczas zajęć ze studentami. Młodzież szkolna szybko zaangażowała się w festiwalową lekcję, więc chyba udało nam się zaszczepić w nich zainteresowanie nauką* – podsumował dr Grązka.

Pokazy na żywo wzbudziły największe zainteresowanie uczniów i – jak sami przyznali – na długo zapamiętają te lekcje. Uczniowie z klasy, która przyszła na wykład na Wydział Chemii mieli dodatkowo możliwość zwiedzenia prawdziwych laboratoriów chemicznych, które wcześniej mogli „zobaczyć jedynie w telewizji”. Duże zainteresowanie wzbudził też pokaz zastosowania w praktyce, opracowanego na WAT, alkomatu.

Spotkania w ramach Festiwalu Nauki co roku cieszą się dużym zainteresowaniem, co nie dziwi naukowców WAT zaangażowanych w przygotowanie lekcji. *Tego typu wydarzenia są szansą do propagowania wiedzy technicznej, która jest bardzo istotna z uwagi na rozwój przyszłych kadr inżynierskich. Spotkania z naukowcami, kontakt z nowymi technologiami pozwalają pobudzić ciekawość uczniów* – uważa mjr dr inż. Paweł Płatek. *Najważniejsza jest w tym wszystkim zasada, żeby nie zniechęcić młodych ludzi do poznawania. Na początek należy przedstawić im zasadę działania różnego rodzaju urządzeń, np. drukarek 3D w sposób dla nich przystępny, czasami w formie zabawy, bez złożonej teorii, zademonstrować obszar zastosowania, a dopiero później, kiedy zainteresują się tematyką uzupełniać wiedzę o istotne treści, które na początek czasami mogą okazać się za trudne. Mam nadzieje, że zaprezentowanie „na żywo” drukarki 3D, skanowanie twarzy za pomocą skanera 3D pozwoli zrozumieć uczniom potencjalne możliwości techniczne urządzeń, jakimi dysponują współcześni inżynierowie. W ten sposób można im wskazać nowy, bardzo często całkowicie im obcy, kierunek własnego rozwoju. Czy go wybiorą i zainteresują się w przyszłości studiami technicznymi? Trudno powiedzieć, wszystko zależy do nich. Mam nadzieję, że dzięki przedsięwzięciom tego typu uda nam się „złowić” przyszłych studentów Wojskowej Akademii Technicznej* – wyjaśnia mjr dr inż. Płatek.

W festiwalowych lekcjach wzięli udział uczniowie klas 4, 5 i 7 z dwóch warszawskich szkół podstawowych, nr 341 i nr 139.

Agata Reed

Kolejna obrona rozprawy doktorskiej w ramach programu Erasmus Mundus

W dniu 27 września 2017 r. odbyła się kolejna obrona rozprawy doktorskiej w ramach międzynarodowego programu doktorskiego Erasmus Mundus Doctoral Programme in EUV and X-Ray Training in Advanced Technologies for Interdisciplinary Cooperation (EXTATIC).

Do obrony rozprawy doktorskiej przystąpił Getasew Admasu Wubetu – absolwent Uniwersytetu w Antwerpii, gdzie otrzymał tytuł magistra w specjalności nanofizyka w 2009 r. Równorzędny tytuł magistra na specjalności nanomateriały otrzymał w 2004 r. na Uniwersytecie Ulm w Niemczech, broniąc rozprawy magisterskiej zatytułowanej *Friction on Thin Films of Polimer Blends and Silane Monolayers*.

Getasew Wubetu od 2013 roku jest uczestnikiem międzynarodowego programu doktorskiego Erasmus Mundus EXTATIC we współpracy między Uniwersytetem Miejskim w Dublinie i Wojskową Akademią Techniczną. Rozprawa doktorska zatytułowana *Polarisation Resolved Spectroscopy of Laser Produced Plasmas* powstała pod kierunkiem prof. Johna Costello z DCU oraz prof. Henryka Fiedorowicza z IOE WAT.

Przedmiotem badań prowadzonych przez doktoranta jest spektroskopia plazmy wytwarzanej w wyniku oddziaływania impulsów laserowych z ciałem stałym. Celem badań było zastosowanie efektów polaryzacyjnych występujących w pomiarach spektroskopowych promieniowania plazmy laserowej do znacznej poprawy możliwości identyfikacji pierwiastków wchodzących w skład ciała stałego, z którym oddziałuje promieniowanie laserowe wytwarzające plazmę. Wyniki badań zostały opublikowane w 5 publikacjach z listy filadelfijskiej oraz przedstawione na licznych konferencjach krajowych i zagranicznych.

Aneta Bombalska

Fot. Aneta Bombalska, Bartłomiej Jankiewicz

Zapraszamy do publikowania na łamach

GŁOSU AKADEMICKIEGO

Materiały (w edytorze WORD) prosimy dostarczać

w terminie do 20. dnia każdego miesiąca

bezpośednio do Działu Promocji

lub za pośrednictwem poczty elektronicznej:

hubert.kazmierski@wat.edu.pl tel.: 261 839 267

www.promocja.wat.edu.pl/glos-akademicki/wymagania-wydawnicze/

Podchorążowie WAT złożyli przysięgę

W uroczystym złożeniu przysięgi wojskowej, które miało miejsce 29 września na placu apelowym w Wojskowej Akademii Technicznej, uczestniczyło 596 podchorążych, w tym 78 pań. To znacznie więcej niż w ostatnich kilku latach.

W nowym roku akademickim studia w WAT rozpocznie 606 podchorążych, w tym:

- 143 na Wydziale Cybernetyki
- 201 na Wydziale Elektroniki
- 125 na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa
- 67 na Wydziale Inżynierii Lądowej i Geodezji
- 35 na Wydziale Logistyki
- 18 na Wydziale Mechanicznym
- 17 na Wydziale Nowych Technologii i Chemii.

Fot. Grzegorz Rosiński

Uroczystość złożenia przysięgi wojskowej jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu Akademii. Przysięga jest symbolicznym aktem wstąpienia w szeregi Wojska Polskiego, a dla podchorążych WAT również rozpoczęcia zawodowej kariery. Tym doniosłym aktem ślubowania wstępują oni do żołnierskiej społeczności uczelni i są gotowi do podjęcia studiów w Akademii.

Swoją obecnością na uroczystości zaszczycili nas: przedstawiciele MON i instytucji centralnych MON, Sztabu Generalnego WP, Dowództwa Generalnego RSZ, rektorzy zaprzyjaźnionych uczelni, byli rektorzy WAT, przedstawiciele duchowieństwa, Żandarmerii Wojskowej, Policji, wojskowych instytutów badawczo-rozwojowych, instytutów i centrów szkolenia, Biura Standaryzacji NATO, Burmistrza Dzielnicy Warszawa Bemowo, Kampinoskiego Parku Narodowego, stowarzyszeń i organizacji związanych z obronnością.

Podchorążym na placu apelowym towarzyszyła kompania honorowa ze sztandarem Akademii, orkiestra wojskowa oraz pododdział w strojach historycznych. Uroczystości rozpoczęło odegranie hymnu i wciągnięcie na maszt flagi państwowej.

Rektor-komendant WAT płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek w przemówieniu zwrócił się do podchorążych, podkreślając doniosłość przysięgi, jej wagę i znaczenie dla każdego żołnierza: *Złożenie przysięgi wojskowej posiada głębokie tradycje w dziejach oręża polskiego. Jest aktem, który nadaje sens żołnierskiej służbie. To chwila wyjątkowa, w której podejmuje się moralne zobowiązanie wobec Rzeczypospolitej Polskiej, obrony jej niepodległości, konstytucji i honoru żołnierza. W słowach przysięgi zawarta jest istota służby wojskowej.* Zwrócił również uwagę na powinności wobec tradycji żołnierza polskiego i Wojskowej Akademii Technicznej: *Jako kandydaci do zawodowej służby wojskowej i przyszli oficerowie bierzecie na siebie zaszczytny obowiązek służby Ojczyźnie i kontynuowania chlubnych tradycji Wojska Polskiego, ale także pomnażania wspaniałego dorobku Wojskowej Akademii Technicznej.*

Po wystąpieniu rektora nastąpił najważniejszy moment uroczystości. Prawie 600 podchorążych, w obecności rodziców, bliskich i zgromadzonych gości, powtórzyło słowa Roty – przysięgi wojskowej: *Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic. Stać na straży Konstytucji, strzec honoru żołnierza polskiego, sztandaru wojskowego bronić. Za sprawę mojej Ojczyzny w potrzebie krwi własnej ani życia nie szczędzić. Tak mi dopomóż Bóg.* Czterech wyróżnionych podchorążych: szer. pchor. Daniel Pękalski, szer. pchor. Konrad Sroka, szer. pchor. Wojciech Michalski, szer. pchor. Jarosław Jagiełło, dostąpiło zaszczytu złożenia przysięgi na sztandar Akademii.

Duszpasterskiego błogosławieństwa podchorążym udzielili: Biskup Polowy Wojska Polskiego JE gen. bryg. dr Józef Guzdek, zastępca Ordynariusza Prawosławnego Wojska Polskiego ks. płk Aleksy Andrejuk oraz kapelan Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego ks. mjr Tomasz Wigłasz.

Fot. Grzegorz Rosiński

Przysięga wojskowa jest dla podchorążych I roku zwieńczeniem trwającego ponad miesiąc Podstawowego Szkolenia Wojskowego. Za wzorową postawę żołnierską i uzyskanie bardzo dobrych ocen, w tym pierwszym etapie kształcenia wojskowego w uczelni, wyróżnieni zostali podchorążowie:

- szer. pchor. Jakub Bąk z Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji (ze średnią ocen 4,81)
- szer. pchor. Mateusz Sokolnicki z Wydziału Cybernetyki (ze średnią ocen 4,69)
- szer. pchor. Konrad Belka z Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa (ze średnią ocen 4,81)
- szer. pchor. Piotr Nowak z Wydziału Mechanicznego (ze średnia ocen 4,69)
- szer. pchor. Sebastian Tatko z Wydziału Elektroniki (ze średnią ocen 4,88)
- szer. pchor. Tomasz Sadoch z Wydziału Logistyki (ze średnią ocen 4,75)
- szer. pchor. Angelika Kaźmierczak z Wydziału Nowych Technologii i Chemii (ze średnią ocen 4,88).

Gratulacje od rektora-komendanta WAT płk. dr. hab. inż. Tadeusza Szczurka odebrali wspólnie ze swoimi rodzicami.

Jesteśmy z Was dumni, że możecie realizować swoje marzenia bycia podchorążym tak znamienitej Uczelni. […] Postępujcie zawsze godnie, pamiętając o szacunku dla munduru i uczelni, w której macie zaszczyt studiować. Wierzymy, że za pięć lat spełnią się słowa: „per aspera ad astra – przez trudy do gwiazd". Do gwiazd, które lśnić będą na Waszych mundurach – oficerów Wojska Polskiego – powiedział występujący w imieniu rodziców nowo zaprzysiężonych podchorążych Marcin Lewicki.

W imieniu podchorążych głos zabrał szer. pchor. Kacper Biernacki, który powiedział: *Jesteśmy świadomi, że wchodzimy w nową rzeczywistość, która wymagać będzie od nas ogromnego wysiłku przez kilka najbliższych lat studiów. […] Obiecujemy, że mundur podchorążego Wojskowej Akademii Technicznej nosić będziemy z dumą i godnością.*

Uroczystość zakończyła *Pieśń Reprezentacyjna Wojska Polskiego* i defilada pododdziałów prowadzona przez dowódcę uroczystości ppłk. Konrada Borowieckiego. Podchorążym gratulowały rodziny, bliscy, koledzy i przełożeni.

Fot. Grzegorz Rosiński

Kilka dni później (4 października) podchorążowie złożyli ślubowanie podczas Inauguracji Roku Akademickiego i stali się studentami Wojskowej Akademii Technicznej.

W przeddzień uroczystej przysięgi, 28 września, odbyła się w kościele pw. M. B. Ostrobramskiej na warszawskim Boernerowie uroczysta Msza Święta w intencji nowo zaprzysiężonych podchorążych, celebrowana przez Biskupa Polowego WP JE gen. bryg. dr. Józefa Guzdka.

Ewa Jankiewicz

NAUKA I EDUKACJA

Vivat Academia, vivant Professores!

Tradycyjne słowa: *Rok akademicki 2017/2018 w Wojskowej Akademii Technicznej uważam za otwarty* zostały wypowiedziane przez JM Rektora-Komendanta WAT płk. dr. hab. inż. Tadeusza Szczurka 3 października 2017 r. Studia w WAT rozpoczęło prawie 10 000 studentów, w tym ponad 1600 podchorążych. Na pierwszy rok studiów przyjęto niemalże 3000 studentów wojskowych i cywilnych.

Fot. Grzegorz Rosiński

Program rozwoju armii, konsekwentnie realizowany przez obecne kierownictwo resortu obrony narodowej, spowodował, iż w tym roku studia w mundurze rozpoczyna ponad 600 podchorążych, to znacznie więcej niż w latach ubiegłych – powiedział płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek do uczestników uroczystej inauguracji roku akademickiego w sali kinowej Klubu WAT.

Obecny na uroczystości podsekretarz stanu w MON prof. dr hab. Wojciech Fałkowski, odpowiedzialny za szkolnictwo wojskowe, zapowiedział: *Już w tej chwili dajemy subwencje duże, chcemy dawać jeszcze większe. W ciągu dwóch lat z niecałych 200 podchorążych, zwiększyliśmy ten limit do ponad 600. Przeszło trzykrotnie. I ten poziom, z ewentualnymi korektami, raczej w górę niż w dół, będziemy starali się utrzymać w przyszłym roku i w następnych latach*. Dla uczelni otwierają się więc nowe perspektywy i możliwości dynamicznego rozwoju. *WAT jest uczelnią z dużym potencjałem, jest uczelnią dobrą, z bardzo dobrymi tradycjami, z dużymi osiągnięciami. To niewątpliwie uczelnia, którą Wojsko Polskie może i powinno się chwalić* – dodał minister.

W swoim przemówieniu rektor-komendant WAT podkreślił, że inauguracja jest również okazją do podsumowania pierwszego roku działalności nowych władz uczelni: *Z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że udało nam się przywrócić Akademię wojsku, nie tracąc przy tym uznanej pozycji w środowisku cywilnym. […] Silną stroną Akademii jest jej działalność naukowo-badawcza, co stanowi odpowiedź na oczekiwania kierownictwa resortu. […] Ciągle zacieśniają się związki Wojskowej Akademii Technicznej z armią. Tworzą je dokonania na rzecz wojska. Mamy na tym polu niepodważalne sukcesy.* Rektor-komendant WAT wyznaczył również cele i zadania na najbliższe lata: *Zadaniem władz Wojskowej Akademii Technicznej jest skutecznie wykorzystywać ogromny potencjał edukacyjny i badawczy Akademii dla rozwoju i modernizacji Sił Zbrojnych. Dużym wyzwaniem jest wprowadzenie uczelni do elity europejskich i światowych ośrodków akademickich. Wiąże się to z ciągłym podnoszeniem jakości realizowanych badań oraz kształcenia studentów i podchorążych*. Studentom Wojskowej Akademii Technicznej płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek złożył gratulacje zwycięstwa w trudnej walce o indeksy: *Rozpoczynacie najciekawszy okres swego życia. Nie zmarnujcie go. Przyszliście do nas z Waszymi talentami i nadziejami. My pomożemy zmaterializować Wasze marzenia.*

Minister prof. dr hab. W. Fałkowski, mówiąc o przyszłości naszej uczelni, podkreślił: *Wojskowa Akademia Techniczna powinna dołączyć do elitarnego grona najlepszych ośrodków naukowo-dydaktycznych w skali świata. To jest ten cel. […] Pieniądze, wola, chęci ze strony resortu i wojska polskiego są. WAT musi się rozwijać najszybciej jak to jest możliwe...* Życząc studentom i kadrze naukowo-dydaktycznej Akademii sukcesów w nowym roku akademickim, minister powiedział: *Życzę Wojskowej Akademii Technicznej dalszego szybkiego rozwoju. Tu tempo musi być utrzymane. To tempo, które pokazaliśmy przy zwiększaniu limitu podchorążych, musi mieć zastosowanie w rozwoju, inwestycjach, nakładach, również w efektach badawczych i dydaktycznych. Jestem przekonany, że Pan Rektor, wraz z całą społecznością akademicką, temu wyzwaniu jest w stanie sprostać.*

Uroczysty, okolicznościowy list skierował do rektora-komendanta WAT i całej społeczności akademickiej Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. List prezydenta odczytał płk Witold Lewandowski z BBN. W liście prezydent zwrócił uwagę na historyczne tradycje i rolę szkolnictwa wojskowego oraz kontynuację szlachetnych wartości Szkoły Rycerskiej przez współczesne szkolnictwo wojskowe: *Już w XVIII wieku król Stanisław August Poniatowski zdawał sobie sprawę z doniosłej roli szkolnictwa wojskowego – edukowania zarówno cywili, jak i czynnych żołnierzy. To właśnie on, w 1765 roku,założył Akademię Szlacheckiego Korpusu Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej zwaną też Szkołą Rycerską, która przez*

Fot. Grzegorz Rosiński

lata działalności wykształciła setki młodych ludzi, w tym takich mężów stanu jak Tadeusz Kościuszko. […] Wszyscy Państwo tutaj zebrani, zarówno kadra naukowa, jak i studenci, są kontynuatorami wspaniałych, szlachetnych tradycji polskiej wojskowości. Dziś realizują Państwo swoją misję, stawiając sobie ambitne cele i inwestując w innowacyjne rozwiązania i pomysły. Drodzy studenci, możecie być dumni z bycia częścią tej społeczności. Jednocześnie prezydent odniósł się do obecnej sytuacji w kraju i zachęcał do wzięcia udziału w obchodach stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 1918 r. Po 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji Polska ponownie wróciła na mapę świata. *Bardzo liczę na to, że pracownicy naukowi polskich uczelni wojskowych włączą się w przyszłoroczne obchody stulecia odzyskania niepodległości. Zapraszam Państwa do uhonorowania pokolenia, które walczyło i odbudowało nowoczesną Rzeczpospolitą* – napisał Prezydent RP Andrzej Duda.

W swoim liście podkreślił on również znaczenie udziału Polaków w referendum konstytucyjnym i potrzebie zabrania głosu środowiska akademickiego w ogólnonarodowej debacie dotyczącej kształtu ustawy zasadniczej: *Zbliżające się referendum konsultacyjne dotyczące nowej ustawy zasadniczej to okazja, aby wszyscy Polacy, w tym również środowiska akademickie, wyraziły swoje oczekiwania odnośnie kluczowych zasad i instytucji ustrojowych, a nawet konkretnych zapisów nowej konstytucji. Uważam, że w tej ogólnonarodowej debacie, Państwa głos powinien wybrzmieć szczególnie wyraźnie.*

Najważniejszym momentem uroczystości było ślubowanie studentów i doktorantów pierwszego roku. Najlepszym z nich symboliczne indeksy wręczyli minister prof. dr hab. Wojciech Fałkowki i rektor-komendant WAT płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek. Salę wypełniło *Gaude Mater Polonia* w wykonaniu chóru akademickiego. Po ślubowaniu nowych studentów powitał przewodniczący Samorządu Studenckiego WAT sierż. pchor. Marek Dors. *Studia to czas, który od wielu pokoleń określany jest jako najwspanialszy okres w życiu młodego człowieka. Uczyńmy więc wszystko, aby po tych kilku latach słowa te także i dla Was samych nabrały takiej właśnie wartości. […] Macie niepowtarzalną okazję, aby rozwijać własne pasje i zainteresowania w 39 kołach naukowych i organizacjach studenckich. Na tych zaś, którzy pragną realizować swoje sportowe pasje, czeka bogata oferta sekcji sportowych odnoszących sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej* – powiedział przewodniczący samorządu. Odśpiewanie *Gaudeamus Igitur* przypieczętowało przyjęcie studentów pierwszego roku do społeczności akademickiej Wojskowej Akademii Technicznej.

Uroczystość była również okazją do wręczenia dyplomów ośmiu nowo mianowanym doktorom habilitowanym. W roku akademickim 2016/2017 czterdziestu żołnierzy i pracowników Akademii uzyskało stopnie naukowe doktora. Uroczyste ślubowanie doktorskie przyjął prorektor ds. naukowych prof. dr hab. inż. Krzysztof Czupryński. W minionym roku sukcesy odnosili również studenci. Za najlepszą pracę dyplomową w roku akademickim 2016/2017 nagrodą rektora wyróżnionych zostało sześciu studentów. Wszystkim wyróżnionym i awansowanym dyplomy wręczyli minister prof. dr hab. Wojciech Fałkowki i rektor-komendant WAT płk dr hab. inż. Tadeusz Szczurek.

Swoją obecnością w inauguracji nowego roku akademickiego zaszczycili nas: podsekretarz stanu w MON prof. dr hab. Wojciech Fałkowski, dowódca Centrum Operacji Morskich wiceadmirał Stanisław Zarychta, z-ca szefa SG WP – gen. bryg. Jan Dziedzic, inspektor Sił Powietrznych DG RSZ gen. bryg. pil. Mirosław Jemielnik, z-ca komendanta głównego ŻW gen. bryg. Robert Jędrychowski, dyrektor Departamentu Kadr MON Radosław Peterman, dyrektor DNiSW płk Robert Kurowski, z-ca dowódcy WOT płk Artur Dębczak, dziekan Wydziału IV PAN prof. Antoni Rogalski, rektorzy i prorektorzy zaprzyjaźnionych uczelni, byli rektorzy WAT, dr h.c. WAT: prof. Józef Modelski, prof. Piotr Wolański, prof. Eugeniusz Świtoński, przedstawiciele duchowieństwa: biskup polowy WP JE gen. bryg. dr Józef Guzdek, kanclerz Prawosławnego Ordynariatu WP ks. płk Michał Dudicz, proboszcz Parafii Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela ks. prałat Bogdan Bartołda, proboszcz Parafii Wojskowo-Cywilnej na Bemowie ks. płk dr Jan Domian, dziekan RSZ Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego ks. ppłk Wiesław Żydela, przedstawiciele MON i instytucji centralnych resortu obrony narodowej, Dowództwa Generalnego RSZ, Dowództwa Operacyjnego RSZ, ŻW, Policji, BBN, SWW, SKW, dyrektorzy instytutów naukowo-badawczych, centrów szkolenia wojsk i wojskowych zakładów uzbrojenia, przedstawiciele władz samorządowych województwa, powiatu, gmin i dzielnicy, prezesi i dyrektorzy firm pracujących na rzecz przemysłu zbrojeniowego, przedstawiciele związków i stowarzyszeń kombatanckich, byli pracownicy WAT.

Inaugurację zakończył wykład płk. dr. hab. inż. Michała Kędzierskiego, dyrektora Instytutu Geodezji Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji pt. *Rozpoznanie geoprzestrzenne – zmysły armii.*

Goście, kadra i studenci mieli również okazję zapoznać się z osiągnięciami naukowymi i wdrożeniowymi poszczególnych wydziałów na wystawie, która towarzyszyła uroczystości.

Życzenia dla całej społeczności akademickiej Wojskowej Akademii Technicznej przesłali: rektorzy szkół wyższych, prezesi i dyrektorzy firm, instytutów i ośrodków badawczo-rozwojowych.

W przeddzień inauguracji roku akademickiego odbyła się w kościele pw. M. B. Ostrobramskiej, na warszawskim Boernerowie uroczysta Msza Święta w intencji studentów oraz kadry naukowo-dydaktycznej Akademii, celebrowana przez Biskupa Polowego WP JE gen. bryg. dr. Józefa Guzdka. W swoim przesłaniu ksiądz Biskup powiedział m.in.: *Pamiętajcie zawsze, że uczelnia jest domem prawdy, wolności i niezależności. Tylko ludzie wolni mogą tworzyć rzeczy wielkie, a dążenie do prawdy powinno być podstawowym obowiązkiem i cnotą społeczności akademickiej.*

Ewa Jankiewicz

Fot. Grzegorz Rosiński

Nowe horyzonty wojskowego Erasmusa

To będzie bardzo ciekawa przygoda, ale też możliwość sprawdzenie siebie w nowym środowisku. St. kpr. podchorąży Karol Kępa, student III roku Wydziału Logistyki WAT, rozpoczął (od 9 października) naukę w Uniwersytecie Obrony w Czechach (Univerzita Obrany). Student kierunku logistyka wojskowa (profil praktyczny) wyjechał na stypendium w ramach programu ERASMUS+.

To ważny moment w historii Wydziału Logistyki WAT, młodego wydziału, który wciąż walczy o swoje miejsce w Akademii i o miejsce w ogóle w świadomości ludzi szerzej, na zewnątrz WAT. Podchorąży przeciera szlaki Erasmusa wojskowego, mam nadzieję, że wyjazd na stypendium będzie dla Pana owocny, ale też po powrocie podzieli się Pan swoimi doświadczeniami z kolegami, którzy w przyszłości będą wyjeżdżać na zagraniczne uczelnie wojskowe. Proszę godnie reprezentować Wojskową Akademię Techniczną – mówił prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król.

O możliwości wyjazdu na stypendium decydowały wyniki w nauce: wysoka średnia i zaawansowany angielski. *To będzie bardzo ciekawa przygoda, możliwość sprawdzenia siebie w nowym środowisku* – mówił przed wyjazdem podchorąży Karol Kępa. *Taki wyjazd daje możliwość integracji z podchorążymi z innych krajów europejskich i nabycie specjalistycznej wiedzy z zakresu logistyki. Mam nadzieję poznać inny punkt widzenia na logistykę, a także podszlifować język angielski* – dodał. Przedmioty wykładane na czeskiej uczelni są zbliżone do wykładanych w WAT, z rozszerzonym programem wsparcia logistycznego w strukturach NATO.

Władze Wydziału Logistyki WAT zapowiadają ściślejszą współpracę z czeską uczelnią wojskową. *Bardzo się cieszymy, że mamy, w ramach Erasmusa, pierwszego studenta wojskowego. Na czeskim Uniwersytecie Obrony będzie on uczęszczał na zajęcia prowadzone na kierunku logistyka. Dzięki temu nasz podchorąży będzie mógł m.in. zapoznać się ze standardami jakie panują w innych armiach NATO* – mówi ppłk dr inż. Jarosław Zelkowski prodziekan ds. kształcenia wydziału.

Podchorąży Kępa będzie studiował na czeskiej uczelni przez jeden semestr. Uniwersytet Obrony w Brnie stworzył specjalny program dla międzynarodowych studentów wojskowych – w obecnym semestrze będzie to grupa 15 podchorążych z różnych krajów.

Uniwersytet Obrony w Brnie jest jedyną czeską wyższą uczelnią wojskową. Powstał w 2004 r. z połączenia trzech uczelni wojskowych. Katedra Logistyki jest częścią Wydziału Dowodzenia czeskiego uniwersytetu.

Agata Reed

Fot. Sebastian Jurek

Wyniki kategoryzacji wydziałów WAT

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

W tegorocznej ocenie parametrycznej jednostek naukowych Wojskowa Akademia Techniczna zachowała dotychczasowy status i wysoki poziom poszczególnych wydziałów. Trzy wydziały WAT: Wydział Nowych Technologii i Chemii, Instytut Optoelektroniki i Wydział Mechaniczny ponownie zdobyły kategorię A, zajmując wysokie miejsca w grupach wspólnej oceny.

Dokonujący oceny Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych (KEJN) ogłosił wyniki jakości działalności naukowej i badawczo-rozwojowej jednostek naukowych za lata 2013–2016. W ocenie brano pod uwagę cztery podstawowe kryteria:

- osiągnięcia naukowe i twórcze (kryt. 1)
- potencjał naukowy (kryt. 2)
- praktyczne efekty działalności naukowej i artystycznej (kryt. 3)
- pozostałe efekty działalności naukowej i artystycznej (kryt. 4).

Szczegółowej i trudnej procedurze ewaluacji poddano w kraju prawie 1000 jednostek naukowych. Oceniano je w grupach wspólnej oceny (GWO) składających się z jednostek tego samego rodzaju i działających w zbliżonych dziedzinach nauki ustalonych przez KEJN.

Sukces Wojskowej Akademii Technicznej potęguje fakt, że wśród siedmiu wojskowych jednostek naukowych (instytuty badawcze, wydziały akademickie), które uzyskały kategorię A, trzy to wydziały WAT.

Zgodnie z komunikatem MNiSW wydziały WAT uzyskały następujące wyniki:

Istotną nowością w stosunku do poprzednich parametryzacji było wprowadzenie oceny jednostek niejednorodnych, czyli prowadzących działalność w różnych obszarach nauki. W Wojskowej Akademii Technicznej dotyczyło to Wydziału Cybernetyki oraz Wydziału Nowych Technologii i Chemii.

Wyniki kategoryzacji pozwalają zachować wysoki prestiż i pozycję naukową Wojskowej Akademii Technicznej. Wszystkim wydziałom Akademii, a w szczególności tym, które uzyskały kategorię A, serdecznie gratulujemy.

Szczegółowe informacje odnośnie wykazu kategorii jednostek naukowych dostępne są na stronie MNiSW.

Wydział	Kategoria naukowa	N	kryt. 1	kryt. 2	kwwryt. 3	kryt. 4
Wydział Nowych Technologii i Chemii	A	86,73	110,24	341,85	6,28	65,14
Instytut Optoelektroniki	A	107,21	77,24	678,00	13,32	48,00
Wydział Mechaniczny	A	61,75	77,89	594,66	8,74	53,00
Wydział Elektroniki	B	86,81	48,59	492,97	4,34	31,00
Wydział Inżynierii Lądowej i Geodezji	B	62,75	45,39	191,96	1,99	72,00
Wydział Mechatroniki i Lotnictwa	B	80,78	41,72	496,74	9,82	70,00
Wydział Logistyki	B	36,83	37,84	159,86	0,37	53,00
Wydział Cybernetyki	B	122,50	34,20	176,73	1,96	37,64

oprac. Ewa Jankiewicz

Dzień Kultury Studenckiej

Dnia 12 października 2017 r. w Klubie WAT, z okazji „Dnia Kultury Studenckiej", odbył się szereg imprez mających na celu krótkie zaprezentowanie studentów działających w kołach i sekcjach zainteresowań na terenie uczelni.

Organizatorem przedsięwzięcia był Samorząd Studencki z przewodniczącym pchor. Dorsem na czele oraz kierownictwo Klubu WAT– ppłk Jarosław Kopyść i Krzysztof Cichański.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: rektor-komendant płk dr hab. Tadeusz Szczurek, prof. WAT; prorektor ds. studenckich dr hab. Marzena Tykarska, prof. WAT; prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król oraz szef WojskowegoWydziału Wychowawczego płk Andrzej Giga.

Jako pierwszy wystąpił Chór Akademicki WAT pod dyrekcją Joanny Korczago, który wykonał następujące utwory:

- *Mazur* Piotra Maszyńskiego
- *Jedźmy Jasiulu* Romualda Twardowskiego
- *Mironczarnię* Jakuba Neske
- *Shosholoza.*

Drugi z kolei wystąpił Teatr Studencki pod dyrekcją Stanisława Sygnarskiego, prezentując fraszki znanych autorów, z krótkim programem pt. *Studencki kwadrans.*

Na zakończenie programu zaprezentowała się Orkiestra Studencka pod dyrekcją Ryszarda Klechy w następujących utworach:

- *Barwna defilada*
- *Hotel Aurora*
- *Arizona Bill*
- *Fascinating drums.*

W hallu sali widowiskowej swoje prace malarskie zaprezentowali na sztalugach studenci Koła Plastycznego Klubu WAT prowadzonego przez art. plastyka Krystynę Styburską.

Na spotkaniu byli też członkowie Sekcji Szachowej przy Klubie WAT, Koła Historycznego i Klubu NEXUS.

Po części artystycznej wszyscy udali się do kawiarni, gdzie przy smacznych potrawach z grila słuchano muzyki, a w dalszej części ruszono do tańca. Młodzież bawiła się znakomicie i kulturalnie. Podziękowaniom dla organizatorów nie byłoby końca, gdyby nie godz. 22:00.

Krystyna Styburska

Fot. Krystyna Styburska

Ukraina wciąż walczy

We wrześniu tego roku, wraz z kolegami z Koła naukowego, wybraliśmy się na badania do Lwowa. Celem pobytu na Ukrainie było zrealizowanie założeń naszego projektu, który dotyczył poznania opinii środowiska polonijnego obwodu Lwowskiego w kwestii niestabilności politycznej Ukrainy związanej z wojną hybrydowa na wschodzie Ukrainy. Przed wyjazdem skontaktowaliśmy się z wybranymi organizacjami polonijnymi działającymi na terenie Lwowa oraz z Konsulatem RP na Ukrainie, aby umówić się na spotkanie i krótką rozmowę o interesującym nas temacie.

Nasze pierwsze spotkanie odbyło się w Konsulacie RP we Lwowie, gdzie przyjął nas i poświęcił nam swój cenny czas, Konsul Marian Orlikowski, kierownik wydziału współpracy z Polakami na Ukrainie. Sumiennie i interesująco odpowiedział na nasze pytania, wplótł wątki historyczne, geograficzne i anegdoty, które na pewno umiliły naszą wizytę, lecz kilka wątków pozostało bez odpowiedzi, ponieważ Pan Konsul uczciwie poinformował nas, że nie jest specjalistą w tym zakresie, nie posiada aktualnych danych lub po prostu nie chce wprowadzić nas w błąd. Natomiast bardzo wyraźnie sformułował swoje stanowisko dotyczące migracji zarobkowych ludności Ukraińskiej za zachodnią granicę. Stwierdził on, że Ukraińcy obcujący z zachodnim modelem życia, w każdym aspekcie tego słowa, po powrocie do kraju wprowadzają nowo poznane zwyczaje i zachowania. Dzięki czemu Ukraina przybliża się do zachodu Europy, tym samym oddala się i pozbywa się pozostałości po dawnym państwie bloku wschodniego.

Drugie spotkanie miało mniej oficjalny charakter. Dzięki uprzejmości organizacji Semper Polonia, udało nam się porozmawiać z panem Eugeniuszem Wołoszynem, który także jest pracownikiem Konsulatu. Zajmuje się sprawami związanymi z wydawaniem wiz. Nasze spotkanie odbyło się przy kawie w bardzo swobodnej atmosferze, ponieważ Eugeniusz jest niemalże naszym rówieśnikiem. W związku z tym, udało mu się przybliżyć nam temat, widziany oczyma młodego mieszkańca Lwowa. Przedstawił nam punkt widzenia osoby, która jest w wieku poboru do wojska. Na początku konfliktu społeczeństwo podeszło do tego entuzjastycznie, chciało przyłączyć się do walk w imię słusznego celu.

Natomiast z biegiem czasu, dostrzeżone zostało to, że jest to wojna o pieniądze, która mogłaby zakończyć się dawno temu, lecz nadal polecenie, aby zaprzestać walk, nie zostało wydane. Być może jest to spowodowane niewiedzą o konsekwencjach i przyszłych działaniach Federacji Rosyjskiej. Przybliżyliśmy mu zdanie Konsula w sprawie migracji zarobkowych na Zachód, którego sam Eugeniusz nie podziela. Z jego obserwacji wynika, że jednak zdanie Konsula jest zbyt idealistyczne. Nie chodzi tu o szczytne koncepcje, a o pieniądze. Ludzie na Ukrainie nie chcą pracować w kraju, kiedy już poznali wartość i poziom życia za pieniądze zarobione za granicą. Odwzorowaniem tego jest podupadanie lokalnych interesów, nie ma w nich ludzi do pracy.

Podsumowując, warto zaznaczyć, że nie wszyscy byli chętni, aby porozmawiać z nami na te, dla nich drażliwe, tematy. Może boją się wysnucia przez innych pochopnych wniosków, niezrozumienia lub oceny. Wszyscy mówią, że wojna na wschodzie kraju nie rozprzestrzeni się na pozostałe terytorium. Jednak tkwi w nich obawa o to, co może przynieść kolejny dzień.

Ten wyjazd pozwolił nam bezpośrednio skonfrontować się z zaistniałym problemem. Uzyskaliśmy odpowiedzi na wszystkie interesujące nas pytania. Mimo zakończenia medialnej burzy wokół tego tematu, wojna wciąż trwa.

Justyna Gańko

Fot. Justyna Gańko

NOWY
LEPSZY
SAMORZĄDOWIEC
WAT
No co Ty? Samorządu nie polubisz?!
/samorzadWAT
www.samorzad.wat.edu.pl
samorzad@student.wat.edu.pl

Z troską o fado

Lizbona – miasto niezwykłe. Miasto wielkiej historii i wielkich ludzi. Leżąca nad Tagiem – tuż przy ujściu do Atlantyku – stolica Portugalii zachwyca swym położeniem, architekturą i kulturą. Kulturą, bo Lizbona dała światu rzecz wyjątkową: fado.

To głównie w Lizbonie, w jej najbiedniejszych portowych dzielnicach Mourarri i Alfamie, zrodził się ten muzyczny światowy fenomen. Ekspresyjny a zarazem niezwykle liryczny, nasycony nostalgią oraz wywołującą współczucie tęsknotą specyficzny styl śpiewania solowego, kobiety lub mężczyzny, przy akompaniamencie dwóch gitar. Ten pełen filozoficznej zadumy nad ludzką egzystencją gatunek muzyczny znany dziś na całym świecie, nie tylko z powodzeniem utrzymuje się na powierzchni wśród zalewu popularnej muzyki, ale jest jednym z istotnych niszowych muzycznych gatunków.

Każdemu turyście, który udaje się do Lizbony wydaje się, że skoro tylko znajdzie się na ulicy, od razu wpadną mu w uszy tak charakterystyczne dźwięki i że – podobnie jak z jazzem w Nowym Orleanie – spotka się z fado dosłownie wszędzie. Ale czeka go rozczarowanie. Na lizbońskiej ulicy co krok spotyka się grupy grające muzykę na żywo: soul, reagge, jazz… Grające wszystko prócz fado, które zniknęło z krętych uliczek Mourarii i Alfamy. Z knajpek, miejskich placów czy domowych balkonów. Tracąc przy tym – tak ważną dla rozwoju każdego rodzaju kultury – spontaniczność, wigor, żywiołowość, naturalizm (który widać choćby na obrazie Jose Malhoa „Fado" z 1910 r. – poniżej).

Fado współczesne jest profesjonalne. Uszlachetnione, zarezerwowane dla zawodowych artystów – posiadających licencje – stowarzyszonych w odpowiednich organizacjach. Tak w całej Lizbonie, jak i w Alfamie, częściej słucha się go z płyt CD niż na żywo.

Czy w związku z tym stolica fado pozbawiona jest fado? Oczywiście, że nie. Na uliczkach „bogatszej" Alfamy jest kilkanaście (może więcej) restauracji – domów fado – gdzie można spędzić nastrojowy wieczór słuchając tych pełnych uczucia i melancholii pieśni. Ale nie jest to fado „na co dzień" i nie jest to fado dla wszystkich. Jest to typowa turystyczna atrakcja, którą wypada zaliczyć. Nie poznać ją, nie nasycić się, ale często zobaczyć jak kolejne muzeum. Oczywiście, jak każda atrakcja turystyczna, takie fado kosztuje. Trzeba przeznaczyć minimum 100 euro na dwie osoby na zjedzenie obiadu oraz wypicie butelki wina. Trzeba na to poświęcić około czterech godzin choć sam koncert trwa o wiele krócej. Przy czym – moim zdaniem – po tych restauracyjnych wykonaniach raczej nie można oczekiwać muzyki, która potrafi wprawić w trans, unieść gdzieś wyżej i dać poczucie estetycznego przeżycia. Śpiewający tu artyści stylizują się na gwiazdy estrady, a gitarzystom daleko do wirtuozerii.

Trafiłem co prawda na jedno miejsce w Alfamie, niedaleko katedry, gdzie poziom wykonania fado jest absolutnie doskonały, a zasady identyczne jak w innych restauracjach, tylko stawka dwukrotnie wyższa. I chociaż

Fot. Stanisław Sygnarski

miałem szansę uczestniczyć w naprawdę niezwykłym muzycznym wydarzeniu, to efekt przyćmiewa fakt, że koszt tej przyjemności jest zbyt duży i dla Lizbończyków, i dla szerokiej rzeszy przyjezdnych, zwłaszcza młodych ludzi.

Spacerując później po ulicach portugalskiej stolicy zastanawiałem się, czy uczynienie z fado markowego towaru eksportowego nie pozbawiło go jego pierwotnych cech. Czy licencje, rozliczne organizacje grupujące muzyków, tekściarzy, śpiewaków – przyczyniając się do rzeczywistego uszlachetnienia fado – nie zabiły czegoś, co dla rozwoju każdej formy kultury jest najważniejsze – różnorodności. Czy stworzenie elitarnego klubu fado nie zamknęło oddolnej inicjatywy, która, jako jedyna przecież, jest tą świeżą krwią niezbędną dla wszelkiego rozwoju. Czy zabiegi Portugalczyków w celu podniesienia poziomu gatunku, tak naprawdę go nie wyjałowią? I czy za jakieś pięćdziesiąt lat fado nie będzie zamknięte w ograniczonym kręgu koneserów. Zastanawiałem się, jaki wpływ na to wszystko mieć będzie sama muzyka, zmieniająca się z przyczyn naturalnych? Przecież dzisiejsze fado jest tak różne od klasycznego. Czy to współczesne fado – moim zdaniem zbyt agresywne – tak poradzi sobie z czasem jak pieśni Amalii Rodrigues? Mam nadzieję, ale mam też mnóstwo obaw. Bo przecież fado to nie tylko historia portowego miasta – Lizbony. To także – a może przede wszystkim – historia pojedynczych ludzkich losów... To opis naszych odwiecznych pragnień i dramatów. To wyraz uczuć zrodzonych z rozstań, rykowych przedsięwzięć i nieustannych zmagań z żywiołami natury. To także chwila filozoficznego zamyślenia nad kruchością naszej egzystencji.

I szkoda by było, by kiedyś to wszystko, co niosą te pieśni, stało się tylko przedmiotem badań kulturoznawców.

Lizbona i fado. Czy dziś możemy między nimi postawić znak równości? Lizbończycy zaangażowani w jego rozpowszechnianie – jak sądzę – odpowiedzą na to pytanie twierdząco. Ale czy zgodzą się z nimi pozostali mieszkańcy stolicy? Tego nie wiem. Za to raczej jestem pewien, że ogromna większość turystów nie powie dziś, że Lizbona to fado, a fado to Lizbona. Tym samym raczej przeznaczy znacznie więcej czasu na inne, często znacznie tańsze, lizbońskie atrakcje.

Stanisław Sygnarski

Kącik poetycki

Inżynier

Inżynier – to brzmi dumnie,
bo świadczy, że wiele on umie.
Lecz potwierdzą sąd taki dopiero
jego domy, mosty, software'y, a nawet kusze,
wtedy i tylko wtedy, gdy całą swą odda im duszę.

Magister

Magister – to brzmi dumnie i poważnie,
bo świadczy, że naukę traktuje rozważnie.
W słowo pisane wierzy, lecz po weryfikacji
i – jak Kartezjusz – w myślach szuka Bytu racji.
Hipotez śmiałych nie unika
by paradygmat wiedzy zmieniać na wzór Kopernika.

Adam Szydłowski

Fot. Stanisław Sygnarski

Ekspresji wojskowym nie brakuje

Ze **Stanisławem Sygnarskim** – instruktorem Koła Teatralnego w Klubie WAT rozmawia Hubert Kaźmierski

Koło Teatralne działa od 2016 r. Czy mógłby Pan przedstawić jego genezę?

Stanisław Sygnarski: Nasza przygoda teatralna zaczęła się zupełnie przypadkowo: byłem na jednym z koncertów, który odbywał się w Klubie WAT i moja reakcja na to, co działo się na scenie, była na tyle impulsywna, że zwróciła uwagę kierownika klubu – pana Krzysztofa Cichańskiego. Zaczęliśmy rozmawiać i po kwadransie tej konwersacji zaproponował mi (na początku na próbę) współpracę i stworzenie studenckiego zespołu teatralnego przy klubie uczelni. Od słowa do słowa udało nam się zebrać chętnych studentów. Zrobiła się z tego dosyć pokaźna grupa, było ich kilkunastu. Oczywiście, jak to w życiu bywa, część z nich odeszła po tygodniu, część po dwóch czy po miesiącu i w końcu utworzył się trzon zespołu, około dziesięciu osób, który trwa z nami do dzisiaj (z małymi wyjątkami).

A skąd wzięła się nazwa – Teatr Cyrkonia?

S.S.: Z nazwą był wielki problem: ja miałem swoją wizję i oczywiście próbowałem ją narzucić, bo każdy, kto prowadzi jakiś zespół, chce dyktować swój styl. Nie udało się – studenci zrobili to sami. Mieli przy tym sporo problemów, było mnóstwo tarć, padały przeróżne nazwy… W końcu to „Cyrkonia" okazała się najbardziej kompromisową – zaakceptowali ją wszyscy. I to rzeczywiście jest ładna nazwa.

Czy aktorami są tylko studenci WAT? Czy przyjmujecie też chętnych spoza uczelni?

S.S.: W głównej mierze tak, natomiast raz na jakiś czas (oczywiście za zgodą kierownictwa klubu) gra u nas gościnnie ktoś z innych uczelni. Zresztą muszę powiedzieć, że to też dobrze wpływa na współpracę i integrację w zespole, oni się wymieniają doświadczeniami. Jednak 99% zespołu to są studenci WAT i mogę powiedzieć, że wśród nich dominują studenci kursu wojskowego.

No właśnie – wojsko kojarzy się z dyscypliną, a w teatrze potrzeba jest umiejętność wyrażania ekspresji. Jak wyglądają próby?

S.S.: Ekspresji to akurat wojskowym nie brakuje, jest raczej problem z jej poskromieniem. Natomiast dla mnie największym zaskoczeniem jest to, że studenci tak ciężkich specjalistycznych, politechnicznych studiów (jeden ze studentów ma kilka różnych matematyk w semestrze) odnajdują się w czymś takim jak sztuka, jak teatr, jak artyzm. To jest dla mnie pewien fenomen.

Specjalizujecie się w konkretnym repertuarze czy chcecie być wszechstronni?

S.S.: Tak, specjalizujemy się w konkretnym gatunku i chyba przez jakiś czas jeszcze będziemy chcieli go grać – jest to komedia. Doszedłem do wniosku, że mniejszych czy większych dramatów ci młodzi ludzie, w tym niełatwym przecież studenckim i wojskowym życiu, mają aż nadto. W związku z tym gramy komedie, klasyczne komedie, w których są bogate, bardzo rozbudowane postacie, wymagające naprawdę kunsztu aktorskiego, żeby je zagrać. Zatem teraz gramy ten gatunek, lecz być może pójdziemy w kierunku jeszcze odrobinę lżejszym, kabaretowym, ale póki co zostajemy przy swoim.

Ile czasu trwa przygotowanie jednego przedstawienia?

S.S.: Jak wspomniałem, to są komedie „pełnowymiarowe". Pierwszą naszą sztuką, którą wystawiliśmy była komedia *Bliźniak*, napisana w hołdzie Aleksandrowi Fredrze, ona jest trochę podobna do *Zemsty*, niemniej jednak jest też znacząco różna. Myśmy pracowali nad tym około siedmiu miesięcy: premiera była w maju, a zaczęliśmy w październiku.

Fot. Magdalena Śmigielska

Co jest największą trudnością w realizacji spektaklu?

S.S.: Największym problemem (i dla mnie, i dla tego zespołu) jest mnóstwo innych zajęć, które spadają na barki tych młodych ludzi. Oni – pomimo tego, że chcą pracować, kochają teatr, że uwielbiają grać na scenie i przedstawiać swoje role (i siebie w tych rolach) – wciąż mają a to strzelanie, a to czyszczenie broni, non stop są jakieś kolokwia i egzaminy, naprawdę mam do nich wielki szacunek i bardzo ich podziwiam za to, że mimo tak ciężkich studiów przychodzą na próbę. A wielokrotnie zdarzało się, że próby kończyły się mocno po godzinie 23. A nieraz zaczynaliśmy o 8:30.

Więc *chapeau bas!* W końcu to hobby.

Kiedy będzie kolejne przedstawienie? I co chcecie zaprezentować?

S.S.: Jak wspomniałem, zrobiliśmy *Bliźniaka*, potem (wiosną tego roku) – mimo że chcemy grać komedie – zdecydowaliśmy się wystawić wieloobsadową, miniaturę dramatyczną *Cerwony ptok*: rzecz dotyczy odległej przeszłości. Jest to naprawdę bardzo mocny dramat, dotykający takich problemów jak przyjaźń, odpowiedzialność za słowa, odpowiedzialność za czyny, miłość, wina, kara czyli uniwersalne tematy. Naszym widzom akademickim pokazaliśmy go na wiosnę, a chcemy zagrać jeszcze przed nowymi studentami, którzy od września będą już w naszej uczelni. Jest też nowy pomysł, nad którym już pracujemy, już ćwiczymy – jest to forma, którą z kierownikiem klubu Krzysztofem Cichańskim nazwaliśmy „kwadransem akademickim". I w tym „kwadransie akademickim", który chcemy teraz zaprezentować nowym studentom, prezentujemy głównie fraszki Sztaudyngera i eksponujemy uniwersalne myśli filozoficzno-życiowe, z wyraźną przewagą sentencji naszego mistrza tej lapidarnej formy – Stanisława Jerzego Leca. Istotne jest to, że jesteśmy na uczelni, gdzie umysł jest na piedestale, w związku z tym te wszystkie złote myśli poruszają tematy racjonalności i skutecznego działania. Tych myśli jest kilkadziesiąt, ale oczywiście to zabawne, często frywolne (jak to u Sztaudyngera) fraszki cieszą się największym zainteresowaniem.

Proponowałem studentom różne możliwości rozwoju: mogliśmy na przykład wystawić Zabłockiego czy Bałuckiego, mogliśmy sięgnąć do innych klasyków, ale oni wolą bardziej współczesne komedie. Kolejna, nad którą pracujemy, nazywa się *Transuniverse* – to czteroaktowa sztuka mówiąca o tym, że gdzieś w kosmosie jest planeta, która nazywa się Próżnia i jej mieszkańcy obawiają się najazdu Ziemian. Tymczasem u nas, na Ziemi, pewien profesor wymyślił maszynę, która się nazywa Transuniverse i z jej pomocą chce sprowadzić jakiegoś przybysza z zaświatów. Profesor wychodzi z domu, przy Transuniversie zasiada jego żona – niezwykle ciekawa, czy ta maszyna działa naprawdę… oczywiście nie zdradzę tutaj finału przedstawienia. Żeby się dowiedzieć, jak się ta cała perypetia zakończy trzeba będzie jeszcze parę miesięcy poczekać. Mam nadzieję że w marcu/kwietniu tę komedię pokażemy na scenie.

Czekamy z niecierpliwością.

S.S.: Chciałbym się jeszcze zwrócić do wszystkich studentów uczelni z serdecznym zaproszeniem: nasze koło jest otwarte dla każdego. Jeśli ktoś kocha teatr, czuje się dobrze na scenie, chce sprawdzić (lub zbudować) swoją pewność siebie, również doskonalić swój warsztat wymowy czy rozbudowywać słownictwo – zapraszamy do nas! Wystarczy się zgłosić do kierownika klubu (lub nawet w recepcji powiedzieć, że chce się zapisać do zespołu teatralnego) lub też, po prostu, przyjść na naszą próbę. Serdecznie zapraszam do naszego teatru Cyrkonia!

Dziękuję za rozmowę

S.S.: Ja również dziękuję za możliwość zaprezentowania naszego zespołu na łamach „Głosu Akademickiego".

W życiu ważne są chwile, kiedy można się sprawdzić

Z prof. dr. hab. inż. **Bogusławem Smólskim**, gen. bryg. w st. spocz., rektorem-komendantem WAT w latach 2003–2007, rozmawia Hubert Kaźmierski

Panie Profesorze, związał Pan swoje losy z WAT-em ponad 50 lat temu, bo studiował Pan na Wydziale Elektroniki. Skąd ten wybór?

Bogusław Smólski: To trudne pytanie, bo nie potrafię na nie z przekonaniem odpowiedzieć do końca – podobnie, jak sądzę, jak wielu młodych ludzi stojących przed dylematem wyboru konkretnego kierunku studiów i uczelni. Minęło wiele lat, odkąd pojawiłem się po raz pierwszy na Bemowie. Na pewno byłem przekonany, że powinienem wybrać studia politechniczne, pierwszym wyborem była Politechnika Wrocławska, ale w pewnym momencie zmieniłem zamiar i złożyłem podanie do Wojskowej Akademii Technicznej. W owym czasie dostanie się do WAT-u było nie lada wyczynem, ponieważ uczelnia, między innymi z powodu swoich znakomitych osiągnięć naukowych, cieszyła się ogromną popularnością. Do egzaminów przystępowało po kilkunastu kandydatów na jedno miejsce i zdanie egzaminu wstępnego i zakwalifikowanie się na studia było dla maturzysty nobilitacją. Udało się, zdałem i zacząłem studia na ówczesnym Wydziale Elektroradiotechnicznym – obecnym Wydziale Elektroniki.

Fot. Archiwum prywatne prof. Bogusława Smólskiego, Archiwum WAT

Przeszedł Pan drogę od studenta do rektora WAT-u – to wymaga samodyscypliny, wymaga pracy i udaje się nielicznym. Jaka jest tajemnica Pańskiego sukcesu?

B.S.: Tym razem to pytanie z wyraźną tezą… dziękuję. Nie mam wątpliwości, że spotkał mnie wielki zaszczyt kierowania uczelnią, którą ukończyłem, której powierzyłem prawie całe swoje zawodowe życie z niewielką przerwą, kiedy po ośmioletnim okresie kierowania Wydziałem Elektroniki podjąłem nieco inne wyzwanie i odpowiedziałem pozytywnie na propozycję z Ministerstwa Obrony Narodowej objęcia stanowiska szefa nowo tworzonego wówczas Departamentu Rozwoju i Wdrożeń, odpowiedzialnego zarówno za zarządzanie i finansowanie badań naukowych i wdrożeń, jakie wówczas realizowaliśmy w Polsce w obszarze sprzętu i uzbrojenia wojskowego oraz technologii obronnych, jak i nadzór nad wojskowymi instytutami badawczymi. Zatem dojście do stanowiska rektora było poprzedzone bardzo wieloma ważnymi doświadczeniami zawodowymi, ale i czas, w którym przyszło mi być rektorem był szczególny, bo dane mi było kierować Akademią w wyjątkowym, jak sądzę, okresie jej historii.

Funkcja rektora to olbrzymia odpowiedzialność i ciężka praca, wymagająca odwagi i umiejętności podejmowania niełatwych decyzji. A Pan podniósł markę uczelni, która była w kryzysie (finansowym i wizerunkowym). Jaka była najtrudniejsza decyzja, którą musiał Pan podjąć?

B.S.: Sądzę, że w życiu szczególnie ważne są dla nas te chwile, kiedy danym nam jest sprawdzić się w bardzo trudnych warunkach.

Propozycję kierowania Akademią otrzymałem bowiem w kryzysowym okresie jej istnienia, w którym uczestniczyła m.in. w wielu niemających nic wspólnego z działalnością akademicką, delikatnie mówiąc „niejasnych", angażujących prokuraturę „przedsięwzięciach", zadłużoną na wiele milionów złotych, z decyzją resortu o wstrzymania naboru studentów wojskowych.

Pyta Pan, jak się udało wyjść z kryzysu? Sądzę, że powiodło się to dzięki temu, że udało mi się pozyskać zaufanie i przekonać do działań naprawczych, jak i zaprosić do współpracy wielu prawych, znakomitych współpracowników. Mam tu na myśli wielu profesorów, nauczycieli akademickich, pracowników i studentów Akademii, ale szczególnie tych z najbliższego mojego otoczenia, to jest ówczesnych prorektorów i kanclerza, z którymi miałem zaszczyt współpracować przez okres prawie czterech lat. To osoby, które w owym czasie niezwykle zaangażowały się w proces naprawy i przywracania dobrego imienia Akademii. Udało się nam w tym, stosunkowo krótkim, czasie wyprowadzić WAT z głębokiego kryzysu (nie tylko finansowego i wizerunkowego), ale i przywrócić kształcenie podchorążych, inżynierów – dowódców wojskowych, bez których trudno sobie wyobrazić współczesną armię. Należy w tym miejscu podkreślić niezwykle pozytywną rolę, jaką odegrali w obronie uczelni nasi studenci i doktoranci, szczególnie wówczas, gdy pojawił się, przygotowywany niestety przy aktywnym współudziale niektórych naszych byłych absolwentów, zamiar likwidacji WAT jako samodzielnej uczelni. Warto zapamiętać, że nasza młodzież akademicka, wspierana przez liczne grono studentów z innych uczelni, demonstrowała wówczas przed

Fot. Archiwum prywatne prof. Bogusława Smólskiego, Archiwum WAT

Sejmem w obronie, jeszcze ciągle obolałej po przejściach, Wojskowej Akademii Technicznej i przeciw narzuconym jej zmianom i zamiarom jej likwidacji.

Dzięki wielu osobom, które włączyły się w tym trudnym okresie w proces naprawy, Wojskowa Akademia Techniczna, która w swojej historii odnotowała wiele znakomitych osiągnięć w postaci opracowanych technologii, urządzeń czy rezultatów badań naukowych nieodbiegających od poziomu światowego, a w niektórych obszarach będąc wręcz ich prekursorem, nie została zlikwidowana.

Próbując odpowiedzieć na Pana pytania, która decyzja była najtrudniejsza, muszę powiedzieć, że w owym czasie było wiele bardzo trudnych i obarczonych dużym ryzykiem decyzji, których skutki oddziaływały bezpośrednio na losy wielotysięcznej społeczności WAT-owskiej, ale, wbrew pozorom, nie należała do nich ta, kiedy ryzykując własnym stanowiskiem musiałem powiedzieć zdecydowane „nie", wdrażanym w sposób niemądry i bezwzględny, zamiarom likwidacji WAT-u, bo w tym przypadku nie miałem żadnych wątpliwości, jak powinienem postąpić.

W czasie swojej bogatej kariery – naukowej i wojskowej – miał Pan okazję spotkać bardzo wiele osób. Kto szczególnie zapisał się w Pańskiej pamięci?

B.S.: Będę wspominał bardzo wiele wspaniałych osób, jednak przede wszystkim mojego przyjaciela, a wcześniej i nauczyciela, profesora Kazimierza Dzięciołowskiego: mojego poprzednika na stanowisku dziekańskim, a później prorektora Wojskowej Akademii Technicznej, jednego ze współtwórców polskiej potęgi laserowej lat sześćdziesiątych. Powinienem wymienić w tym miejscu wielu innych, a w tym moich nauczycieli z okresu studiów, kolegów i współpracowników z mojego Wydziału Elektroniki, ale tego nie zrobię, ponieważ nie chciałbym kogoś pominąć i zrobić komuś przykrości. Ale na pewno powinienem wymienić z nazwiska te osoby, o któ-

Z szefem Sztabu Generalnego – gen. Czesławem Piątasem

rych wspominałem wcześniej, a z którymi miałem okazję współpracować już jako rektor, a mianowicie prorektorów: profesorów Radosława Trębińskiego i Leszka Jaroszewicza oraz ówczesnego kanclerza – doktora Andrzeja Witczaka, którzy, w tym bardzo trudnym okresie, wykazali ogromną determinację i bardzo skuteczne działania w naprawie Wojskowej Akademii Technicznej, pracowników biura rektora oraz późniejszego rektora, wówczas mojego zastępcę, pułkownika Zygmunta Mierczyka, który dołączył po pewnym czasie do naszego zespołu. Wielkim wsparciem był dla mnie zawsze macierzysty Wydział Elektroniki prowadzony w moim okresie rektorskim przez profesora Grzegorza Różańskiego.

W swoim życiu zawodowym, oprócz stanowiska dziekana Wydziału i rektora WAT, przyszło mi pełnić wiele ważnych i odpowiedzialnych funkcji: czy to szefa badań i rozwoju w MON, czy organizatora i pierwszego dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, członka prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej, szefa Komisji Nauki Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, członka Komisji Nagród Państwowych przy Premierze RP, przewodniczącego lub członka Komitetów Naukowych konferencji międzynarodowych, czy wreszcie – ostatnio z wyboru – przewodniczącego Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji Polskiej Akademii Nauk. Wszędzie tam spotykałem wielu wspaniałych, oddanych nauce i mojej Ojczyźnie ludzi, którzy w pełni zasługują na najszczersze uznanie i pamięć.

Najlepsze wspomnienie związane z WAT-em to…

B.S.: Proszę pamiętać, że praktycznie całe dorosłe życie zawodowe spędziłem tu, w Akademii, to tu mam wielu przyjaciół, tu spędziłem swoje najlepsze lata twórczości naukowej, kiedy praktycznie nie wychodziło się z laboratorium, tu przeżywałem swoje fascynacje, dojrzewanie, kolejne szczeble kariery naukowej od asystenta do profesora zwyczajnego. To atmosfera lat siedemdziesiątych, zażartych dyskusji w poszukiwaniu interesujących nas rozwiązań, trudnych i bardzo wymagających od wszystkich uczestników seminariów. To czas znaczących, szczególnie w elektronice, przełomów technologicznych, w których mogliśmy aktywnie uczestniczyć. To wiele prac prowadzonych na Wydziale Elektroniki dla przemysłu, a w tym w mojej specjalności, na rzecz nowoczesnego przemysłu radiolokacyjnego w Polsce. Każdy okres miał pewną specyfikę, ale myślę, że cały ten czas spędzony w Wojskowej Akademii Technicznej był moim dobrym czasem.

Patrząc z perspektywy czasu i swych bogatych doświadczeń: jak Pan ocenia dziś Akademię?

B.S.: Dziś uczelnia jest w kolejnym ważnym momencie swojej historii i obyśmy sprostali wyzwaniom. Tak już jest, że w Ministerstwie Obrony Narodowej poszczególne ekipy kierujące tym resortem mają ogromny wpływ na to, co dzieje się w podległych instytucjach. Widzimy, z jakimi przewartościowaniami, jeżeli chodzi o cały system obronności państwa, mamy obecnie do czynienia. W tym systemie musimy umieć znaleźć swoje, należne nam, miejsce. Rosną obowiązki dydaktyczne w zakresie kształcenia podchorążych – kandydatów na żołnierzy zawodowych, ale jednocześnie zachodzą daleko idące, a przynajmniej takowe są planowane, zmiany w całym polskim szkolnictwie wyższym. Zapewnienie wysokiej jakości kształcenia i poziomu badań naukowych, skuteczne funkcjonowanie w złożonym, niedowartościowanym i mającym szereg wad systemie finansowania nauki w Polsce, sprostanie specyficznym uwarunkowaniom, jakie stwarza działanie uczelni w strukturach wojskowo-cywilnych to m.in. te wyzwania, które stoją przed osobami kierującymi dzisiaj Wojskową Akademią Techniczną i trzymam kciuki, aby potrafili im sprostać. Bardzo ważnym jest, żeby tworzyć warunki do prowadzenia badań na najwyższym poziomie m.in. wzmacniając te prezentujące najwyższy poziom, zespoły badawcze. Nie ma bowiem „polskiej" nauki, nauka jest jedna i trzeba współpracować, ale i konkurować ze światem. Chciałbym, żeby moja uczelnia – Wojskowa Akademia Techniczna, była tym miejscem, z którego można być zawsze dumnym, które gwarantuje znakomite wykształcenie swoim absolwentom i realizuje ambitne badania naukowe tworząc konkurencyjne warunki do rozwoju najzdolniejszym, szczególnie młodym badaczom, doktorantom, również absolwentom WAT. Mam okazję uczestniczyć w gremiach, które zajmują się również rankingowaniem uczelni wyższych, i marzy mi się, żeby nasza Alma Mater w tych badaniach porównawczych, wypadała zawsze jak najlepiej.

Co chciałby Pan – jako doświadczony naukowiec i żołnierz – przekazać chcącym tu studiować bądź związać swoją karierę (jako naukowcy, jako żołnierze) z Wojskową Akademią Techniczną?

B.S.: Współczesne wojsko to armia technologiczna, nasycona techniką, wspierana systemami informatycznymi. Sprawność intelektualna żołnierzy, ich wiedza i umiejętność optymalnego wykorzystania dostępnych urządzeń i systemów lub, inaczej mówiąc, uzbrojenia i sprzętu wojskowego, tak naprawdę decyduje o sprawności i skuteczności naszej armii, a w konsekwencji o zdolności do obrony suwerenności naszej Ojczyzny. Nie będę wspominał o cyberbezpieczeństwie, bo tu szans, jak i zagrożeń jest bez liku, a i temat na osobną rozmowę, ale nasycenie współczesnej armii środkami technicznymi jest obecnie tak duże, że sprawne dowodzenie to nie tylko umiejętność posługiwania się systemami dowodzenia i kierowania walką, ale i umiejętność twórczego wykorzystania dostępnych technologii, którymi dysponuje współczesny oficer. Wojskowa Akademia Techniczna jest jedynym takim miejscem w Polsce, w którym takowe umiejętności można pozyskać. Stąd wydaje się, że dla młodych ludzi, którzy marzą o tym, aby kiedyś nosić mundur polskiego oficera, skończenie studiów w Akademii daje unikalne możliwości, których nie daje żadna

Fot. Archiwum prywatne prof. Bogusława Smólskiego. Archiwum WAT

W Uniwersytecie Stanforda z grupą rektorów polskich uczelni (w środku, w okularach, Prezydent Uniwersytetu Stanforda John Hennessy)

Fot. Archiwum prywatne prof. Bogusława Smólskiego

inna uczelnia: pozyskania bardzo dobrej inżynierskiej wiedzy fachowej w zakresie potencjalnych możliwości nowoczesnych technologii (nie tylko wojskowych), posługiwania się nimi, tworzenia nowych – coraz doskonalszych – rozwiązań, a także umiejętności dowodzenia i funkcjonowania w strukturach wojskowych. Dlatego namawiam młodych ludzi do podjęcia studiów w WAT. Ale jednocześnie należy pamiętać, że Wojskowa Akademia Techniczna, aby efektywnie wykorzystać dostępny potencjał, winna mieć również ofertę dla studentów cywilnych. Współczesne technologie zmieniają się niesłychanie szybko, praktycznie biorąc, w ciągu kolejnych 10 lat około 80% technologii zdezaktualizuje się, a w obszarach takich jak systemy informatyczne ten okres skraca się nawet do 3–4 lat. Kształcenie inżyniera musi być zatem realizowane w nowoczesnych laboratoriach, w środowisku nie odbiegającym, a wręcz wyprzedzającym wyposażeniem to, z jakim spotka się nasz absolwent w przyszłym miejscu pracy. Otwarcie WAT na studentów cywilnych daje szansę nie tylko na to, aby efektywnie i sensownie wykorzystać dostępną bazę, ale również aby móc jednocześnie utrzymać dla wojska ofertę dydaktyczną w tych specjalnościach, w których współczesne wojsko potrzebuje nawet niewielu dobrze wykształconych specjalistów oraz aby być elastycznym w reagowaniu na, okresowo lub doraźnie, zmieniające się potrzeby ilościowe w zakresie kształcenia inżynierów wojskowych dla naszej armii.

Mam nadzieję, że dzisiaj, w odróżnieniu od pierwszych nieco niepokojących wypowiedzi ze strony przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, po zapoznaniu się przez nich z dorobkiem badawczym i system kształcenia w Akademii, opinia co do miejsca WAT jako znakomitej, wyższej uczelni technicznej w systemie obronnym państwa nie budzi zastrzeżeń i pozwala z optymizmem patrzyć w przyszłość. WAT jest szansą zarówno dla armii, jak i dla młodych ludzi, którzy chcą w niej studiować i zdobywać wiedzę.

I na koniec jeszcze jeden, moim zdaniem ważny, postulat pod adresem osób decyzyjnych w resorcie ON, aby racjonalnie wykorzystywać dostępny potencjał Wojskowej Akademii Technicznej zarówno w obszarze badań naukowych, jak i jako zaplecza eksperckiego w zakresie zarówno implementacji nowych technologii dla systemu obronnego państwa, jak i ich rozwoju oraz wsparcia dla przemysłu obronnego. Wydaje mi się bowiem, że ciągle w tym obszarze nie prowadzimy właściwej polityki. Zarówno WAT, jak i instytuty badawcze będące w gestii Ministerstwa Obrony Narodowej, walczą w sposób rozproszony o granty, często w bardzo egzotycznych obszarach, dających co prawda zespołom badawczym środki na przetrwanie, ale niekoniecznie kreujących nowe użyteczne rozwiązania, a ma to miejsce w sytuacji, gdy potrzeby naszej armii, przemysłu obronnego, całego polskiego systemu obronności są ogromne. Jestem przekonany, że przy mądrym zarządzaniu i kompetentnym definiowaniu potrzeb winno się te zasoby efektywnie wykorzystać tam, gdzie naprawdę mogą i powinny być wykorzystane, tworząc m.in. zespoły o masie krytycznej zdolnej do rozwiązywania ambitnych, prawdziwie ważnych problemów dla kraju, a w szczególności dla jego systemu obronnego. Wymaga to jednak zdolności do kreowania strategicznych celów, jak i zasadniczych zmian w systemie finansowania badań w sferze obronności.

Jakie ma pan plany na przyszłość?

B.S.: Mnóstwo, nadal czynnie uczestniczę w pracach wielu gremiów związanych m.in. z nauką i szkolnictwem wyższym. Oczywiście zawsze służę swoją wiedzą i doświadczeniem mojej Alma Mater.

XIII Jubileuszowe Ogólnopolskie Forum Wojskowych Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej

W dniach 11–13 października 2017 roku w Warszawie odbyło się XIII Jubileuszowe Ogólnopolskie Forum Wojskowych Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej z okazji 250-lecia bibliotekarstwa wojskowego w Polsce.

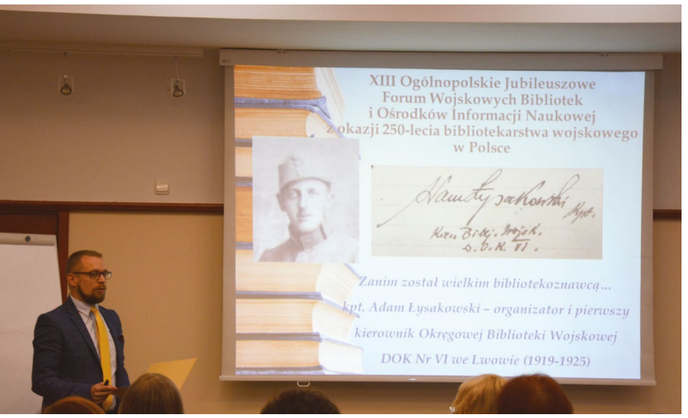

Trzydniowe Forum rozpoczęła Uroczysta Gala na Zamku Królewskim. Wśród jej organizatorów znaleźli się: Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Ministerstwa Obrony Narodowej i Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, pod patronatem honorowym Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza. Partnerami uroczystości byli: Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, TVP Historia oraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Obok znakomitych gości znaleźli się również przedstawiciele Wojskowej Akademii Technicznej: prorektor ds. wojskowych płk dr inż. Artur Król oraz przedstawiciele Biblioteki Głównej WAT.

Zgromadzonych gości przywitał dyrektor Zamku – Muzeum dr hab. Przemysław Mrozowski. W swoim inauguracyjnym przemówieniu dyrektor Mrozowski nawiązał do tradycji Biblioteki Szkoły Rycerskiej i osoby jej założyciela – ostatniego władcy niepodległej Polski króla Stanisława Poniatowskiego.

Wystąpienia programowe wygłosili:

- prof. dr hab. Janusz Odziemkowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W swoim wystąpieniu *Aby przysporzyć świadomych obywateli – z dziejów bibliotek wojskowych w Polsce* Profesor przybliżył zgromadzonym historię i losy bibliotek wojskowych w Polsce od czasów Biblioteki Szkoły Rycerskiej do wybuchu II wojny światowej
- prof. dr hab. Jadwiga Woźniak-Kasperek z Uniwersytetu Warszawskiego, która zaprezentowała referat na temat: *Idee i rzeczywistość: aktualne problemy bibliotek wojskowych w Polsce.*

Występ Klasycznego Kwintetu Dętego wraz z solistami Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego WP uświetnił część oficjalną pierwszego dnia Forum. Artyści zaprezentowali utwory operetkowe z XIX wieku oraz szlagiery filmowe z lat 20. 30. i 70. XX wieku. Na zakończenie swojego wystąpienia przedstawili utwór Marka Grechuty o jakże wymownym tytule *Dni, których jeszcze nie znamy.* Słowa tej piosenki niech będą siłą napędową w naszej dalszej, codziennej pracy: *Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy, ważnych jest kilka tych chwil, tych na które czekamy.*

Drugi dzień Forum upłynął pod znakiem wykładów i warsztatów. Uczestników przywitał dyrektor CBW dr Jan Tarczyński oraz Anita Nowińska – kierownik Ośrodka Naukowo-Metodycznego CBW, która podkreśliła, że mottem przewodnim tegorocznego jubileuszowego Forum jest cytat zaczerpnięty z twórczości Cypriana Kamila Norwida: *Przeszłość – jest to dziś, tylko cokolwiek dalej.*

Sesja I wykładów dotyczyła historii bibliotekarstwa wojskowego w Polsce. Zebrani wysłuchali wystąpień na temat polskich bibliotek wojskowych na przełomie XVIII i XIX, roli bibliotek w wychowaniu obywatelskim żołnierzy Wojska Polskiego w latach 1918–1939, roli Wojska Polskiego w ratowaniu bibliotek na ziemiach wschodnich w latach 1914–1920. Przedstawiciel Wojskowej Akademii Technicznej dr Adam Ostanek przypomniał postać Adama Łysakowskiego – wielkiego bibliotekarza, twórcy zasad katalogu przedmiotowego w Polsce. Na zakończenie sesji zaprezentowano referat przedstawiający CBW w obiektywie historii.

Sesja 2 dotyczyła wielowymiarowości zadań bibliotekarza wojskowego w bibliotekach sił zbrojnych RP.

Charakterystykę swoich bibliotek zaprezentowali:

- zastępca dyrektora ds. Ochrony i Promocji Zbiorów CBW – Beata Czekaj-Wiśniewska: *Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego – więcej niż biblioteka*
- dyrektor Biblioteki Głównej WAT – dr Bogumiła Konieczny-Rozenfeld: *Bibliotekarz wojskowy w akademickim obszarze wiedzy. Z doświadczeń Biblioteki Głównej Wojskowej Akademii Technicznej*
- dyrektor Biblioteki Głównej AMW – dr Mirosław Nitychoruk: *Biblioteka Główna Akademii Marynarki Wojennej w 95-letniej historii Akademii Marynarki Wojennej*
- dyrektor Biblioteki Głównej AWL – Bożena Grabowska: *Wczoraj Biblioteka Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych – dziś Biblioteka Akademii Wojsk Lądowych: zadania i oczekiwania*
- dyrektor Biblioteki Głównej ASzWoj – dr inż. Marek Zieliński: *Biblioteka Główna Akademii Sztuki Wojennej – Pamiętając o tradycji, stawiamy na nowoczesność – komunikat.*

Fot. Mariola Nawrocka

Ostatnią część drugiego dnia Forum poświęcono zajęciom praktycznym, czyli warsztatom. Podczas czterech godzin pokazano sposoby efektywnej rekrutacji pracowników oraz zasady crowdsourcingu, czyli czerpania z wiedzy i potencjału tłumu, w bibliotekach. Crowdsourcing polega na przekazaniu pracy w ręce umownej grupy ludzi zamiast wąskiej grupy specjalistów. Kieruje swoje zapytanie do szerokiego grona odbiorców, którzy z kolei przedstawiają swoje idee, propozycje czy sugestie firmie. Najlepsze pomysły mogą być wyłonione przez samych uczestników, jak również przez firmę. Pomysłodawcy zwycięskich prac zostają nagrodzeni, a ich projekt staje się inspiracją do działania lub często wdrażany jest w życie. Taka sytuacja powoduje, że zarówno firma, jak i pomysłodawcy projektu zyskują. Firma niweluje wydatki oraz nie ogranicza się do kilku pomysłów. Argumenty, jakie przemawiają za tym, że w bibliotekach ten rodzaj działalności ma duże szanse powodzenia są takie, iż: biblioteki posiadają doświadczenie w angażowaniu wolontariuszy, cieszą się dużym zaufaniem i poparciem społecznym, mają ograniczone i skromne budżety, niewielka liczba pracowników jest przeszkodą w uruchamianiu kompleksowych projektów.

Pamiętając o tradycji, stawiamy na nowoczesność – pod takim hasłem upłynął trzeci, ostatni, dzień Forum WBiOIN. Uczestnicy forum gościli wtedy w Akademii Sztuki Wojennej w Rembertowie. Powitał ich dyrektor placówki – dr inż. Marek Zieliński. Na początku uczestnicy zapoznali się z historią Akademii i Biblioteki. Następnie wysłuchali prezentacji na temat portalu bezpieczeństwa i obronności ASzWoj – dr Mai Jasińskiej-Łukasik, a mjr dr inż. Piotr Maśloch przedstawił rolę współczesnej biblioteki w kształtowaniu patriotyczno-obronnych postaw na poziomie lokalnym. W kolejnych godzinach prelegenci przenieśli forumowiczów do świata wirtualnego. Zaprezentowano m.in. zagadnienia dotyczące: Second Life Bibliotek i Uniwersytetów, wykorzystania Platformy LMS ILIAS, zastosowania nowoczesnych technologii informacyjnych w dydaktyce oraz projektu biblioteki wirtualnej dla weteranów, dzięki której znikną wszelkie ograniczające ich bariery. Na zakończenie wizyty w Rembertowie uczestnicy zwiedzili Salę Tradycji ASzWoj oraz wystawę okolicznościową.

Podsumowaniem Forum niech będą słowa jednego z gości uroczystej gali, gen. bryg. Józefa Guzdka Biskupa Polowego Wojska Polskiego: *Inwestycja w biblioteki to dobra inwestycja.*

Iwona Piwońska
Mariola Nawrocka

Fot. Marcin Męziński

NUKAT – warto poznać bliżej katalog polskich bibliotek naukowych.

NUKAT to katalog centralny – oznacza to, że opisywane w nim dokumenty znajdują się w zbiorach wielu bibliotek w całej Polsce (a nawet w Rzymie i Paryżu). Bibliotekarze katalogują książki i przesyłają opisy do centralnej bazy NUKAT. Gotowe opisy publikacji (rekordy bibliograficzne) są z kolei kopiowane do lokalnych katalogów, a użytkownicy katalogu NUKAT mają informację o zasobach bibliotek naukowych i akademickich w jednym miejscu. Moc korzyści!

nukat www.nukat.edu.pl Prosto do informacji KATALOG ZBIORÓW POLSKICH BIBLIOTEK NAUKOWYCH

nukat

KATALOG ZBIORÓW
POLSKICH BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Katalog NUKAT powstał w 2002 roku z inicjatywy grupy bibliotek akademickich i Biblioteki Narodowej. Sfinansowanie tego przedsięwzięcia było możliwe dzięki grantowi Fundacji A. W. Mellona – organizacji działającej od 1969 roku, która zgodnie z przyjętym statusem przyznaje granty wybranym instytucjom, między innymi bibliotekom wyższych uczelni. Dziś, po piętnastu latach działalności, NUKAT współtworzy 157 bibliotek. Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej współpracuje z NUKAT-em od 2011 roku, a od grudnia 2015 roku wzbogaca katalog o swoje opisy. Tylko w tym roku udało się wprowadzić już ponad 800 opisów publikacji i 400 haseł osobowych. Od początku współpracy z NUKAT-em do katalogu bibliotecznego Biblioteki Głównej WAT skopiowanych zostało 11199 rekordów.

Obok opisów bibliograficznych katalog udostępnia również kartoteki wzorcowe. Centralna Kartoteka Haseł Wzorcowych, tworzona przez biblioteki współpracujące, gwarantuje poprawność i jednolitość haseł stosowanych w opisach dokumentów. Dzięki kartotece wszystkie dzieła autora zebrane są pod jednym hasłem, nawet, gdy autor używał wielu nazw. Możliwe jest to dzięki systemowi wygodnych odsyłaczy. Do opisu przedmiotowego w katalogu NUKAT są stosowane aż trzy języki haseł przedmiotowych – język haseł przedmiotowych KABA (Katalogów Automatycznych Bibliotek Akademickich), język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej (JHP BN) oraz polska wersja języka MeSH (Medical Subject Headings).

Co można znaleźć w katalogu NUKAT?

Katalog zawiera informacje o niemal kompletnej polskiej produkcji wydawniczej od momentu jego powstania, czyli od 2002 roku. Sukcesywnie wpływają też opisy dokumentów wydanych przed 2002 rokiem. W latach 2009–2013 dzięki realizacji projektu unijnego „NUKAT – Autostrada Informacji Cyfrowej", którego jednym z zadań było scalenie katalogów lokalnych z katalogiem centralnym, rejestr wzbogacił się o prawie 300 tys. nowych rekordów dla publikacji wydanych przed 2002 rokiem.

Opisy w katalogu obejmują różne typy dokumentów – książki, czasopisma, nagrania dźwiękowe, druki muzyczne, filmy, kartografię, ikonografię, dokumenty życia społecznego oraz starodruki.

Prace nad katalogiem koordynuje Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, gdzie znajduje się serwer. Katalog codziennie buduje ponad 1400 bibliotekarzy, w tym dwie katalogerki z Oddziału Opracowania Zbiorów Biblioteki Głównej WAT.

Katalog NUKAT współpracuje z OCLC (Online Computer Library Center), Stowarzyszeniem Autorów i Wydawców COPYRIGHT POLSKA oraz VIAF (Virtual International Authority File).

www.oclc.org.

Opisy publikacji z bazy NUKAT przesyłane są do największego międzynarodowego katalogu centralnego – katalogu WorldCat (worldcat.org), gdzie dane mogą zostać wyszukane przez użytkowników z całego świata, a także pobrane przez biblioteki zagraniczne.

Stowarzyszenie Autorów i Wydawców COPYRIGHT POLSKA

www.copyrightpolska.pl

NUKAT przygotowuje wykazy informujące o minimalnej liczbie egzemplarzy zagranicznych książek, druków muzycznych i dokumentów kartograficznych oraz liczbie zagranicznych tytułów czasopism w zbiorach bibliotek współpracujących z katalogiem NUKAT – wykazy te służą jako podstawa wypłacania repartycji (rekompensat dla zagranicznych wydawców za bezpłatne udostępnianie ich wydawnictw przez polskie biblioteki).

Virtual International Authority File

viaf.org

Z bazy NUKAT rekordy kartotek wzorcowych przesyłane są do wirtualnej międzynarodowej kartoteki haseł wzorcowych VIAF. Dzięki VIAF pracownicy oddziałów katalogowania z bibliotek na całym świecie mogą zapoznać się z wariantami nazw używanych w opisach dokumentów w różnych krajach i trafić do odpowiednich narodowych kartotek haseł wzorcowych.

Wypożyczenia

W katalogu centralnym NUKAT znajdują się opisy dokumentów ze zbiorów współpracujących z nim polskich bibliotek naukowych. Aby stwierdzić, czy poszukiwane dokumenty znajdują się w konkretnym katalogu lokalnym należy sprawdzić, czy nazwa tej biblioteki jest umieszczona pod opisem publikacji w katalogu NUKAT. Nazwy lokalnych bibliotek są linkami, które odsyłają do ich katalogów.

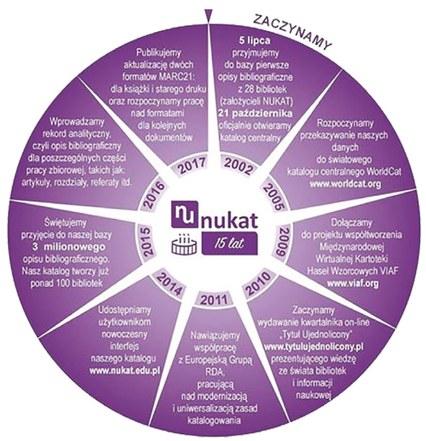

Przykładowy opis i informacje, jakie możemy znaleźć o danej książce:

Generałowie w Wojsku Polskim/Beata Czuba.
Czuba, Beata.
Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego (Warszawa). Wydawca
Adres wydawniczy:
Warszawa: Wojskowa Akademia Techniczna, 2016.
Opis fizyczny:
158 s.; il. kolor.; 24 cm.
Hasła Przedmiotowe:
Generałowie -- Polska -- 1990-.
Socjologia wojska -- Polska -- 1990-.
ISBN 9788379380923

- Gdzie wypożyczyć
- Szukaj w innych bibliotekach
- Szukaj wersji online
- Gdzie kupić
- Recenzje, opinie, blogi

Wykaz bibliotek posiadających ten tytuł:

Woj. dolnośląskie	Wrocław – Biblioteka Uniwersytecka
Woj. kujawsko-pomorskie	Toruń – Biblioteka Uniwersytecka
Woj. lubelskie	Lublin – Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
Woj. lubelskie	Lublin – Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
Woj. łódzkie	Łódź – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego
Woj. małopolskie	Kraków – Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego
Woj. mazowieckie	Warszawa – Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej Warszawa – Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego
Woj. mazowieckie	Warszawa – Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego
Woj. pomorskie	Gdańsk – Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego
Woj. świętokrzyskie	Kielce – Biblioteka Główna Politechniki Świętokrzyskiej
Woj. wielkopolskie	Poznań – Biblioteka Uniwersytecka
Woj. zachodniopomorskie	Szczecin – Książnica Pomorska

Znajdziemy również dodatkowe informacje, które wskażą, gdzie w okolicy możemy szukać potrzebnej nam książki:

- Biblioteki w mojej okolicy (Google Maps)
- Wszystkie biblioteki (Google Maps)

Po odszukaniu potrzebnych publikacji w katalogu NUKAT można skorzystać z nich w danej bibliotece lub zamówić je w ramach wypożyczenia międzybibliotecznego.

Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie

Do publikacji elektronicznych dostępnych bezpłatnie on-line można dotrzeć klikając na odpowiedni link w opisie w katalogu NUKAT. Linki do zasobów płatnych, subskrybowanych przez biblioteki (e-książki, e-czasopisma) znajdują się w katalogach lokalnych.

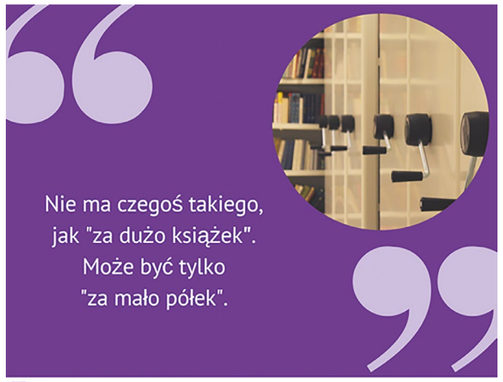

Na stronie http://centrum.nukat.edu.pl/pl możemy również zapoznać się z, wydawanym przez Centrum NUKAT, kwartalnikiem „Tytuł Ujednolicony", który poświęcony jest zagadnieniom związanym z czytelnictwem, społeczeństwem informatycznym, nowym mediom i sposobom zdobywania wiedzy.

Z katalogiem NUKAT, którego dane na chwilę obecną obejmują ponad 3 mln rekordów bibliograficznych, można połączyć się bezpośrednio ze strony Biblioteki Głównej WAT http://www.bg.wat.edu.pl/.

Polecamy:

Netografia:
http://www.pfsl.poznan.pl/horyzonty/nosniki/32rozdzial.html
http://centrum.nukat.edu.pl/pl/
https://issuu.com/nukat/docs/tu_22_23_2017

Agnieszka Duk-Drąg

Nowy rok akademicki – nowe możliwości

Wraz z nadchodzącym nowym rokiem akademickim Biblioteka Główna WAT wprowadziła znaczące zmiany w aranżacji i charakterze wielu pomieszczeń. Reorganizacja objęła większość agend bibliotecznych oraz tzw. przestrzeni otwartych – pomieszczeń o charakterze mniej formalnym, przeznaczonych głównie dla studentów i umożliwiającym pracę oraz naukę, samodzielną i zespołową.

ZAPOZNAJ SIĘ – WEŹ Z PÓŁKI – WYPOŻYCZ!! Pod takim hasłem, na początku września br., w Wypożyczalni Akademickiej uruchomiono punkt szybkich wypożyczeń. Użytkownicy zyskali wolny dostęp do półek z kolekcją nowości akademickich. To pierwsze tego typu miejsce w Bibliotece Głównej WAT, które oferuje standardowe wypożyczenie poza dotychczasowym trybem rezerwacji online. W Wypożyczalni Akademickiej można bezpośrednio zapoznać się ze wszystkimi książkami z prezentowanej kolekcji i wypożyczyć wybrane na okres 30 dni. Dokładne zasady wypożyczeń są dostępne na stronie www.bg.wat.edu.pl w zakładce *Regulamin Wypożyczalni Akademickiej*.

Dotychczasowa akcja bookcrossingowa – idea nieodpłatnego przekazywania książek – została przeniesiona do dwóch sal znajdujacych się w holu głównym Biblioteki – popularnie zwanych „ELKAmi". Zachęcamy do przynoszenia i zostawiania swoich książek oraz zabierania z sobą tych, które Państwa zainteresują.

Wraz z nowym rokiem akademickim Czytelnia Czasopism zyskała wygodny kącik prasowy – dodatkową przestrzeń do pracy i nauki. Znajduje się on w strefie otwartej Czytelni. Można się w nim zapoznać z najnowszymi tygodnikami społeczno-kulturalnymi oraz dziennikami. W czytelni znajduje się 18 miejsc, 2 stanowiska komputerowe, bezpłatny dostęp do skanera i Wi-Fi. Wszyscy użytkownicy mają możliwość skorzystania ze zbioru czasopism, jaki posiada Biblioteka WAT.

Na półkach dostępne są bieżące tytuły z zakresu: chemii, fizyki, lotnictwa, wojskowości, motoryzacji, mechaniki, informatyki, elektroniki, logistyki, ekonomii, geografii, budownictwa, ochrony środowiska i psychologii, a także dzienniki i tygodniki, m.in.: „Gazeta Prawna", „Rzeczpospolita", „Wprost" czy „Newsweek Polska". Dodatkowo można również skorzystać z księgozbioru podręcznego obejmującego najwartościowsze encyklopedie i słowniki. Aby skorzystać z Czytelni, nie trzeba być studentem czy pracownikiem naszej uczelni.

Z początkiem września również Sala Katalogowa zyskała dodatkowe miejsca do nauki. W skład wyposażenia weszły wygodne kanapy i stoliki znane studentom z Sal Nauki Indywidualnej. Sala standardowo jest wyposażona w kilkanaście stanowisk komputerowych z dostępem do Katalogu Biblioteki i Internetu. Dodatkowo dysponuje miejscami umożliwiającymi podłączenie komputera osobistego.

W sali 217 powstała nowa przestrzeń wyposażona w duży stół konferencyjny, projektor i profesjonalny ekran, przeznaczona do wykorzystania na prowadzone w BG WAT spotkania i szkolenia dla pracowników naukowo-dydaktycznych WAT.

Mamy nadzieję, że nowe przestrzenie zyskają swoich zwolenników i korzystnie wpłyną na komfort pracy i nauki.

Anna Peszel

Fot. Krzysztof Hernik

Wojskowa Akademia Techniczna

Biblioteka Główna

OD GROMADZENIA DO UDOSTĘPNIANIA

Dział Udostępniania

wystawa w ramach cyklu jubileuszowego

65 lat Wojskowej Akademii Technicznej

oraz

60 lat Biblioteki Głównej

w siedzibie przy ul. gen. S. Kaliskiego 19

Biblioteka Główna / Antresola na I piętrze

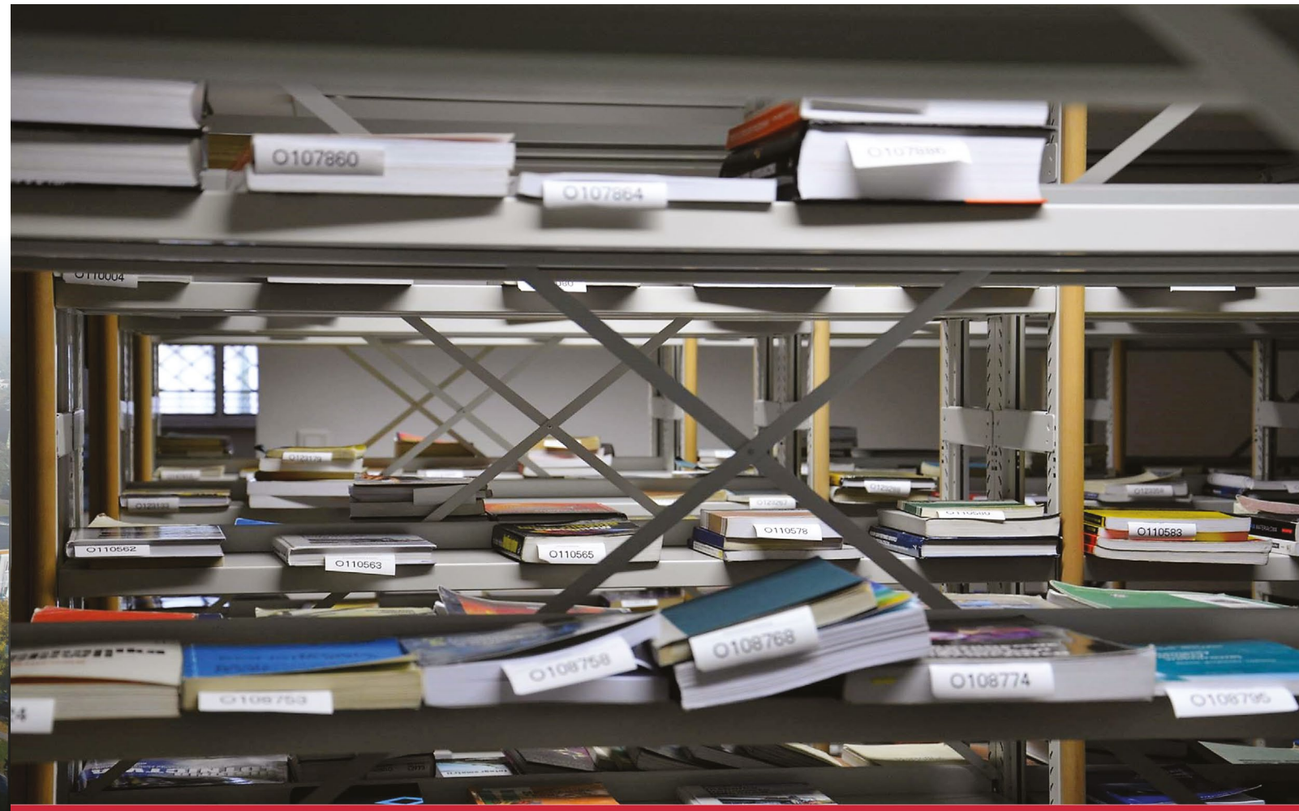

www.bg.wat.edu.pl

REDAKCJA WYDAWNICTW WAT POLECA

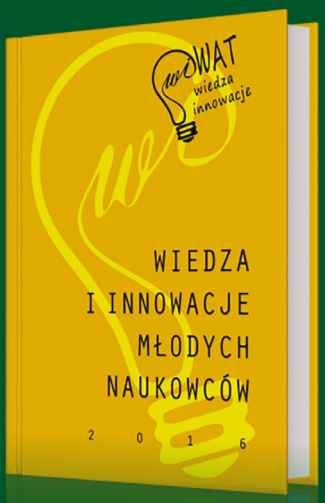

www.wat.edu.pl